GRUDZIEŃ '96

EXTASY

Cena 4,50 zł
45 000 zł

NUMER 12/96
ISSN 1233 - 734X INDEKS 330310
DOZWOLONE OD LAT 18

SŁUŻBA NIE DRUŻBA
historia pewnej delegacji



DAMA O DUSZY DZIEWKI

PIĘKNA I BESTIA
„śmiertelny" dylemat

BAL NA STO LAL!
niespodzianki rodzą niespodzianki

ŚCIŚLE TAJNE:
co kobiety chcą usłyszeć od mężczyzn w łóżku?

GRA W SEX



U W A G A ! U W A G A !

NINIEJSZYM INFORMUJEMY, ŻE NASTAŁ DŁUGO OCZEKIWANY CZAS PROMOCJI KOSZULEK EXTASY!









DO ODWAŻNYCH ŚWIAT NALEŻY!
Koszulka EXTASY dla preferujących nieskrępowany seks!

1
**KISS ME
TOUCH ME
FUCK ME**

OSTRZEŻENIE: Redakcja EXTASY nie ponosi odpowiedzialności za nieuniknione zwiększenie Twojej atrakcyjności!!!!

KOSZULKA FIRMOWA EXTASY!
Dla śmiałych i nieśmiałych, dla każdego... i tylko dla Ciebie!

2
biała + logo EXTASY

3
czarna + logo EXTASY

NAJBEZPIECZNIEJSZA KOSZULKA NA ŚWIECIE!
Zakładając ją informujesz, że:
- z Tobą jest zawsze bezpiecznie
- wiesz, co do czego służy
- gwarantujesz odlotowe przeżycie!

4
'el Condon Pasa

EXTASY BAWI, UCZY I UBIERA!

Cena jednej koszulki wynosi 14,6 pln (146 000 zł)
+ (około) 4,0 pln - (40 000 zł) - porto, czyli koszt przesyłki.
Ale...
...jeżeli zamówisz trzy koszulki na raz (obojętnie jakie), cena jednej spada do 13,4 pln - (134 000 zł), czyli łącznie za trzy koszulki zapłacisz 40,2 pln (420 000 zł) + 4,0 pln (40 000 zł) - porto, czyli koszt przesyłki.
Rozmiary do wyboru (dotyczy wszystkich typów koszulek): M, L, XL.

JAK ZAMAWIAĆ KOSZULKI?!
Można to zrobić na trzy sposoby:
I. robisz ksero kuponu zamieszczonego na str.11, wypełniasz go i wysyłasz na podany adres

II. wycinasz kupon, wypełniasz go i wysyłasz na podany adres

III. składasz odręczne zamówienie na zwyczajnej kartce papieru, zaznaczasz rodzaj, ilość, rozmiar oraz imię, nazwisko, adres, miejscowość, kod pocztowy, woj. i następnie własnoręcznie się podpisujesz, na przykład: „Zamawiam koszulki: jedną nr.(1), rozmiar: L; dwie nr.(3), rozmiar: M i XL". Igor Sparowski, ul. EXTASY 1; Warszawa 00 - 950, woj. stołeczne, odręczny podpis.

Wypełniony kupon lub odręczne zamówienie przyślij na adres :

KOSZULKI EXTASY
JUPI
P.O. BOX nr 5
00 - 967 Warszawa 86

W ciągu 14 dni od otrzymania Twojego zamówienia, otrzymasz właściwą przesyłkę.

KUPON STR. 11

SZANOWNI CZYTELNICY EXTASY!

Pozdrawiamy Was gorąco i witamy w grudniowym numerze EXTASY. Nadszedł sądny miesiąc, miesiąc ostatni w tym roku. Już tak jest, że gdy zbliża się coś do końca, to oglądamy się wstecz i robimy rachunek z przeszłością, stawiamy sobie pytania, co zrobiliśmy w ostatnim okresie, czy jesteśmy z tego zadowoleni? Musimy się przyznać, że i nas to spotkało. Pojawiły się wątpliwości, czy rzeczywiście daliśmy z siebie wszystko, tak jak planowaliśmy? Czy naprawdę nasze starania przyniosły zamierzony skutek? Z Waszych listów wynika, że tak, i że powinniśmy bardzo cieszyć się z owoców naszej i Waszej pracy. I w rezultacie tak jest. Współpraca z Wami to dla nas prawdziwa przyjemność, to że w ogóle powstała między nami forma współpracy, bardzo nas cieszy i popycha do dalszego działania. Ale też zdajemy sobie sprawę, że w miarę jedzenia apetyt rośnie, dlatego, ani Wy, ani my, nie zadowolimy się tylko tym, co już zostało osiągnięte. Zbyt dużo jest w nas ambicji, by poprzestać na tym, co jest. Chcemy więcej!!! Więcej czego? Więcej przyjemności - dla Was. Bo nam wystarczy to, że Wy będziecie zadowoleni. Nie potrzebujemy niczego więcej ponad uśmiechu na Waszych twarzach. Uśmiech ten sprawi, że w naszej redakcji słońce świeciło będzie jeszcze jaśniej.
Nie brakuje nam pomysłów ani chęci i jak zdążyliśmy się już zorientować, Wam też nie. To bardzo ważne! Ważne jest też to, byśmy się wzajemnie wspierali, byśmy wychodzili sobie naprzeciw, dzieląc się własnymi troskami i szczęściem, tak jak to robią prawdziwi przyjaciele. Bo w gruncie rzeczy, temu nikt nie zaprzeczy, wywiązała się między nami szczególna więź, więź przyjaźni. Nie mamy przed sobą tajemnic, a to powoduje, że czujemy się nieskrępowani. Tego właśnie chcieliśmy, podobnie jak Wy.
Wiele razem przeżyliśmy i przeżyjemy jeszcze więcej. I zapewniamy, że będą to coraz przyjemniejsze i głębsze doznania. Zrobimy wszystko co w naszej mocy.
A ponieważ to koniec roku, życzę Wam w imieniu Redakcji EXTASY Drodzy Przyjaciele, wszystkiego tego, co dla Was najlepsze. (Życzymy Wam też dużo, dużo wspaniałego seksu).

Redaktor Naczelny

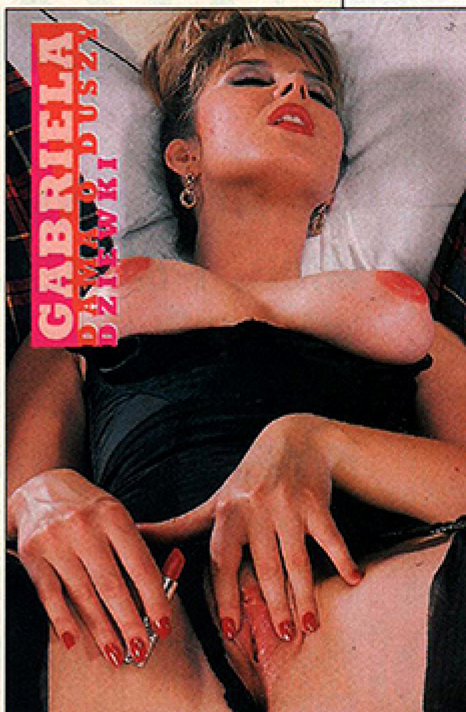
Igor Sparowski

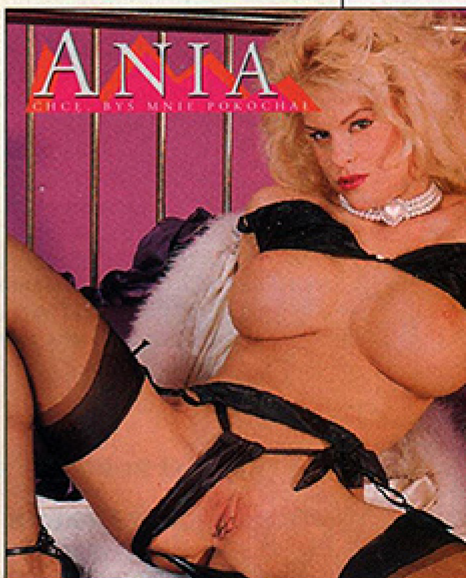
Nasz adres:
SATURN PUBLISHING
EXTASY
skrytka pocztowa 52
00 - 950 Warszawa 1

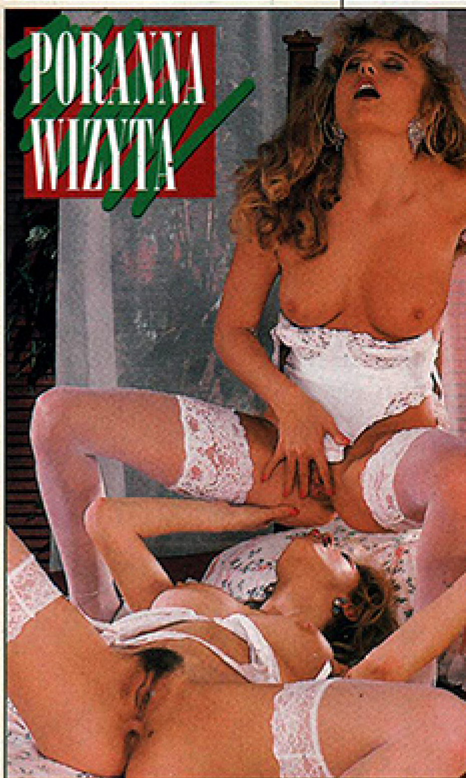
SPIS TREŚCI











EXTASY ❒ Miesięcznik polski ❒ Nr indeksu 330310 ❒ Redaktor naczelny: **Igor Sparowski** ❒ Wydawca: **Saturn Publishing LTD.** ❒ Adres do korespondencji: Wyd. Saturn ❒ EXTASY 00 - 950 Warszawa 1, skrytka pocztowa 52 ❒ Skład i łamanie, przygotowanie do druku: **PK 62 Praha** ❒ Druk: **Svoboda, a.s.** Praha Republika Czeska ❒ Copyright: **PK 62** ❒ Wydawnictwo jest członkiem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Wydawców ❒ Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zdjęć. ❒ Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i korekty nadesłanych materiałów ❒ Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń ❒

DEMOKRACJA EXTASY

NIE MA DLA NAS LISTÓW MNIEJ I BARDZIEJ WAŻNYCH! NIE MA DLA NAS TEMATÓW MNIEJ I BARDZIEJ WAŻNYCH!! DLACZEGO??? - BO TO JEST WŁAŚNIE DEMOKRACJA EXTASY!!!

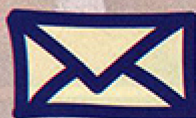
WSPANIALI DEMOKRACI EXTASY!



Witamy Was i zapraszamy do lektury DEMOKRACJI EXTASY. Ostatnio, co zresztą jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, dostaliśmy dużą ilość listów, w których składacie nam życzenia świąteczno-noworoczne - za co Wam chwała i dzięki. Pozwólcie, że my też złożymy Wam jak najlepsze życzenia od całej Redakcji EXTASY i wszystkich pracowników i współpracowników wydawnictwa. W dzisiejszej DEMOKRACJI EXTASY, oprócz tradycyjnie już propozycji i opinii, znajdziecie kilka przykładowych listów-życzeń od Was!

Redakcja EXTASY

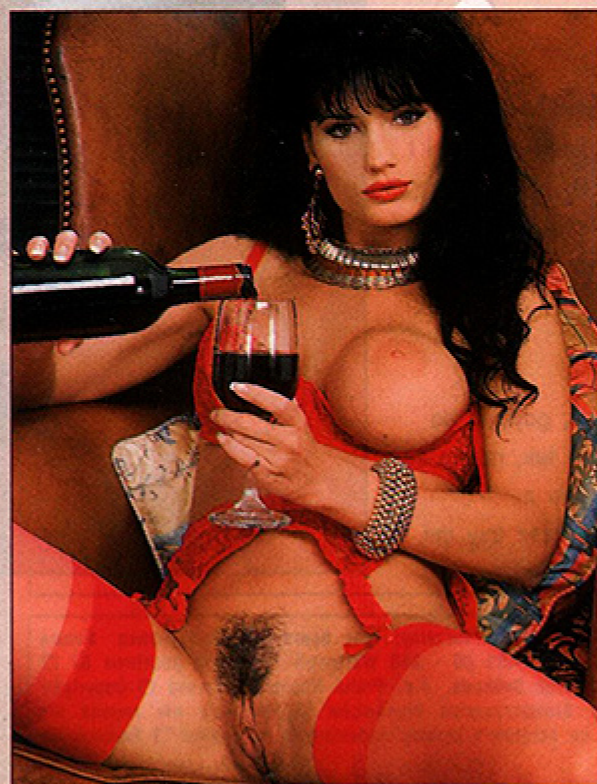
JAK NAJWIĘCEJ ROBOCZEJ EXTASY!



SZANOWNE EXTASY

Jako bardzo stary czytelnik, ale nie człowiek!, magazynu EXTASY chciałbym podziękować za wydawanie naprawdę ekstatycznego miesięcznika (powtórzę za jednym z czytelników: zasługujecie na swoją nazwę!). Do tych roboczych życzeń dołączam też świąteczne i noworoczne. Życzę Redakcji EXTASY jak najwięcej osobistej i roboczej EXTASY.

Pozdrawiam. Janusz Malinowski z Krakowa





OD REDAKCJI:

Dziękujemy za życzenia i kierujemy je również do Pana, i do wszystkich Czytelników EXTASY.

DZIĘKUJĘ ZA KOLEJNY ROK EXTASY!



REDAKCJA EXTASY!

Pozdrawiam Was i dziękuję za to, co robicie. Dziękuję za rozumienie naszych - czytelników - potrzeb. Dziękuję za kolejny udany rok EXTASY. Mam głębokie przekonanie, że w przyszłym roku zrobicie wszystko, w czym na pewno czytelnicy też pomogą, żeby EXTASY było najciekawszym i najbardziej fascynującym magazynem erotycznym. Czego Wam, jak też wszystkim Czytelnikom, życzę!

Stały czytelnik Marian z Zamościa

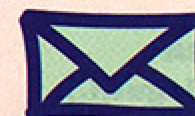


OD REDAKCJI:

To bardzo miłe otrzymywać takie listy od swoich Czytelników. Możecie nam wierzyć! Nie wiemy czy zdajecie sobie sprawę jak wpływają one na ducha bojowego ludzi pracujących w redakcji, jak umacniają w chęci robienia kolejnych numerów, w sposób najlepszy na jaki może być tylko nas stać. Dziękujemy jeszcze raz za wszystkie słowa uznania i życzenia, i pozwolimy sobie jeszcze na koniec dodać, że wszystkie te pozytywy nie powodują, że tracimy kontakt z ziemią i zapominamy o błędach i przeoczeniach, które się nam przydarzyły. Za wszystkie przepraszamy.



ABSOLUTNIE PEWNY CZYTELNIK!



SZANOWNA REDAKCJO!

EXTASY czytam od pierwszego numeru i muszę Wam pogratulować. Inne pisma nie umywają się do Waszego pod żadnym względem. Żeby być absolutnie pewnym, postanowiłem poświęcić kilkadziesiąt złoty na kupno WSZYSTKICH znajdujących się na naszym rynku pism erotycznych. I co? Zmarnowałem pieniądze. Jednak jestem pewien, że kolejne wydania Waszego pisma wynagrodzą mi zmarnowany czas.

Jeśli można, chciałbym coś zaproponować. Moim marzeniem jest plakat lub zdjęcie na całą stronę kochającej się pary (...). Z góry dziękuję i życzę dalszych wspaniałych (choć już lepsze chyba nie mogą być) numerów.

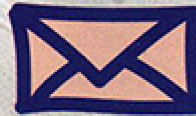
Z pozdrowieniem
stały czytelnik Krzysiek



OD REDAKCJI:

Dziękujemy za list i cieszymy się z absolutnej wręcz pewności i wiary naszych Czytelników w jakość EXTASY. Pisaliśmy, że miesięcznikowi, który ma tak silnych i przekonanych do siebie Czytelników, wróży to zawsze bardzo dobrą przyszłość. Ciekawe jak oceniają nas Czytelnicy innych pism erotycznych. Spróbujcie może namówić ich do napisania do nas na ten temat.'

MOŻNA WAS NIEŹLE WYKORZYSTAĆ



DROGIE EXTASY!

Na początku pozdrawiamy Was, dziękując za Wasz wysiłek, owocujący bardzo sexy magazynem. Piszę do Was wraz z moim mężem (ja mam 35 lat, on 46), żeby podzielić się pewnym doświadczeniem, które zdobyłam razem z mężem, doświadczeniem, które przeżyłam w dużym stopniu dzięki Wam.

Mianowicie, moje stosunki małżeńskie po niespełna dziesięciu latach zaczęły jakby gasnąć, przestały już wywoływać tyle emocji, co wcześniej. Ktoś powie - to normalne, wszystko z czasem się nudzi, najlepsze ciastko inaczej smakuje po latach itp. Ale ja nie chciałam się z tym pogodzić i postanowiłam przeprowadzić mały eksperyment, polegający na wspólnym (próbowałam też tworzyć odpowiednie klimaty - wino, świece; wyjazdy w plener; ostry, niespodziewany seks w nieoczekiwanych momentach etc.) czytaniu i oglądaniu EXTASY, i tworzeniu z tego jakby rytuału przepełnionego seksem i rozkoszą. Muszę się przyznać, że pomimo tego, że stanowimy normalną, niczym specjalnym na zewnątrz nie wyróżniającą się parę, nasze przeżycia, czy raczej nasze intymne życie mogłoby być materiałem na nie jeden ekscytujący film. Mam nadzieję, że może inni spróbują w podobny sposób Was wykorzystać!

Anna i Michał ze Szczecinka
(adres i nazwisko do wiad. red.)



OD REDAKCJI:

Dziękujemy za list i ... musimy przyznać, że czujemy się wykorzystani i to dobrze, żeby nie powiedzieć bardzo dobrze wykorzystani! Jeżeli któraś z naszych Czytelniczek lub któryś z naszych Czytelników pragnie nas w taki wspaniały sposób wykorzystać - apelujemy: WYKORZYSTUJCIE NAS DLA WASZEJ JAK NAJWIĘKSZEJ PRZYJEMNOŚCI!

PS Do zobaczenia za miesiąc.

Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i korekty nadesłanych materiałów.

MARTA



MAM JEDNO MARZENIE

MARTA

Marta pracuje w bibliotece i bardzo lubi swój zawód. Cisza i spokój wpływa kojąco na jej ciało i duszę. Potrafi siedzieć w bibliotece po pracy całymi godzinami.

Przygląda się książkom, dotyka je i marzy. O czym? O seksie, o mężczyźnie, o miłości. Bo Marta spragniona jest miłości, i cielesnej, i duchowej.



Każdego dnia myśli, że dzisiaj przyjdzie nieznajomy po książkę i pokocha Martę od pierwszego wejrzenia. A ona będzie drżała na jego widok i rozpalała się do nieprzytomności.



Aż pewnego wieczoru, gdy nikogo nie będzie już w cichej bibliotece, przyjdzie po nią ukochany i zaprosi ją na kolację. Ale z biblioteki wyjdą dopiero nad ranem, bo wir namiętności wciągnie ich w swoje sidła, a potem zmęczonych utuli do snu.

I tylko książki będą wiedziały o ich rozkosznej tajemnicy, o tym jak było cudownie kochać się w tę cichą noc. Książki, Marta i On.





Kasia

PO PIERWSZE SEKS, PO DRUGIE... TEŻ SEKS

Tym razem na EXTRA STRONACH: blondynka z dużym biustem!!! Czyli wszystko to, co lubią mężczyźni. A jak dopiszemy, że ta blondynka to kopalnia seksu, myśli o niej Was nie opuszczą aż do...

EXTRA STRONY EXTASY

Największym moim przeżyciem było to, że skończyłam 18 lat. Pomyślałam, że w końcu droga dla mnie otwarta i poczułam się jak wolny ptak. W kilka dni później zaznałam pierwszy raz miłości z mężczyzną. Muszę powiedzieć, że od razu było wspaniale i zdecydowałam, że w życiu na pewno nie zabraknie mi seksu. Jak do tej pory, twardo się trzymam mojego postanowienia. Codziennie to robię, chociaż raz. I coś Wam powiem, mimo że to tajemnica. Najbardziej lubię, gdy mężczyzna liże mi cipkę. To rozkoszne czuć jego ciepły języczek w tym miejscu. Robię się mokra w 3 sekundy. Naprawdę!

Każde muśnięcie odczuwam ze zdwojoną, co ja mówię, ze zwielokrotnioną siłą. Wrzeszczę przy tym co niemiara, nie potrafię się powstrzymać. Podobno mężczyźni to lubią. Ale mimo wszystko mi głupio, bo sąsiedzi też wszystko słyszą i już się ze mnie podśpiewują. Czyli, jak widzicie, jestem dziewczyną z temperamentem.

Aha! Zapomnialabym. Mam nawet swoją maskotkę. I nie jest to misiu. Pewnie już wiecie, co mam na myśli. No bo, do czego najbardziej chcialabym przytulić swoją cipkę?

SEKS PRAKTYCZNE PORADY

„miłość nie zna granic - nie spęta jej ani miejsce, ani czas, ani metody działania".

KIEDY JEDEN PARTNER NIE WYSTARCZA...

CZYLI POCHWAŁA WIELOKĄTÓW

Temat to nienowy, acz frapujący. UWAGA! Drodzy Czytelnicy EXTASY, nie jest naszym celem namawianie nikogo do zmiany swoich erotycznych upodobań, ani do zmiany dotychczasowego trybu życia! Każdy ma prawo tak postępować, jak uważa za stosowne. EXTASY - pismo dla wyzwolonych i odważnych pokazuje Wam tylko różne sposoby przyjemnego i ciekawego spędzania czasu!

W odpowiedzi na Wasze listy podejmujemy jednak tematy trudne i niebanalne. Zacznijmy więc od listu naszego stałego Czytelnika - Jurka z południowej Polski:

„SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

Jestem szczęśliwym małżonkiem już z górą od piętnastu lat. Co może niektórych dziwić, seks z moją żoną jest dla mnie wciąż atrakcyjny. Jednak nie da się ukryć, że po tylu latach wspólnego życia pojawiła się w naszym łóżku pewna monotonia. Mimo licznych wahań, zdecydowaliśmy z żoną zaprosić do wspólnych rozkoszy naszą uroczą sąsiadkę. Eksperyment okazał się udany. Nowa partnerka wniosła nowego ducha i jest źródłem wielu rozkosznych doznań zarówno dla mnie jak i dla mojej żony. Trzeba tutaj zaznaczyć, że zawsze uprawiamy seks we trójkę, a obecność sąsiadki jest tylko dodatkowym bodźcem we współżyciu z żoną. Nie wchodzą w rachubę żadne „skoki w bok", jest to prawdziwie partnerski układ.

Wasz wierny czytelnik Jerzy

Dla większości z nas seks kojarzy się z jednym partnerem, ale są tacy, których to w pełni nie zaspokaja. Chyba każdy z nas widział nieraz w jakiejś gazecie ogłoszenia w rodzaju: „Kulturalne małżeństwo poszukuje pary przyjaciół w celu wspólnych igraszek" albo: „Poznam dwie panie w celach towarzyskich i nie tylko" i tak dalej, i tak dalej.



PS Żona mówi, że stymulacja przez drugą kobietę przygotowuje ją do współżycia jak nigdy dotąd."

Układ z nową partnerką może być satysfakcjonujący nie tylko dla mężczyzny, ale również dla kobiety i w pewnym sensie zapobiega on niekiedy kryzysowi rodziny.

Zdarzają się też „odwrotne trójkąty", to znaczy jedna kobieta i dwóch mężczyzn. Nie dziwcie się Drodzy Panowie, naprawdę są takie kobiety, dla których jeden partner to trochę za mało. Oto co pisze na ten temat Barbara z łomżyńskiego:

„KOCHANI!

Zdarza mi się czasami, że moje złośliwe koleżanki określają mnie mianem „niewyżytej". Ja naprawdę nie jestem w stanie zadowolić się jednym przeciętnym facetem. Owszem zdarzyło mi się spotkać facetów, którzy byli zdolni samodzielnie mnie pokonać, ale niestety ten typ należy raczej do wymierających. Znalazłam jednak inny sposób, aby osiągnąć absolutną rozkosz i pełną satysfakcję: zamiast jednego supermena - dwóch przeciętniaków. Dopiero wtedy zdarza mi się w pełni „odlecieć". Dwóch dobrze zgranych partnerów to dla mnie rewelacja. Dziwicie się? A może myślicie, że dwóch facetów naraz to za dużo? Zapewniam, że nie. To się naprawdę ze sobą nie kłóci! To po prostu można ze sobą umiejętnie pogodzić."



No i proszę! Dla chcącego, nic trudnego. Każda trudna sytuacja ma swoje rozwiązanie. Nie da się ukryć, że nasza Czytelniczka zręcznie sobie poradziła.

A co powiecie na większą ilość uczestników wspólnych igraszek? „O nie!" - wykrzykną niektórzy z Was. „To już chyba jednak trochę za dużo". A jednak są wśród nas tacy, którzy lubią się bawić we czwórkę.

Co więcej, uważają, że taka konstelacja ma ogromną przewagę nad układem trójkowym. Przytoczmy może list Ewy i Włodka z Warszawy:

„DROGA REDAKCJO EXTASY

Od początku naszego związku dbamy o to, żeby nie stał się on nudny i bezbarwny. Urozmaicamy go więc rozmaitymi gadżetami i wymyślnymi pozycjami. Jednak w pewnym momencie dotychczasowe „pomoce naukowe" okazały się nieco wysłużone. Zapragnęliśmy „świeżej krwi". I wpadliśmy na pomysł anonsu prasowego, który miał nam znaleźć nowego (wspólnego) partnera. Spróbowaliśmy najpierw z Andrzejem. Zapowiadało się dobrze, ale szybko okazało się, że Włodek czuł się z lekka odrzucony. Kiedy z kolei bawiliśmy się z Marią, doszło między nami do walki o jej względy. Wybraliśmy więc wtedy „wersję rozszerzoną", to jest igraszki z drugą parą. Zbyszek i Ania okazali się naszym „strzałem w dziesiątkę". Teraz każdy jest zadowolony; nikt nawet na chwilę nie zostaje bez partnera. Aż trudno uwierzyć, ile przyjemności dają nam te wspólne spotkania. A do tego bardzo cementują nasz związek (dotyczy to również związku Zbyszka i Ani). Po tych niezapomnianych chwilach dobrze jest znaleźć się znowu tylko we dwoje..."

Oczywiście bywają też bardziej skomplikowane wielokąty, ale to już temat na osobne rozważania. Jak sami widzicie układ „jeden na jeden" nie jest jedynym z bogatej palety naszych zachowań seksualnych. Niech nie ganią się więc ci, którzy

chcieliby zwiększyć ilość partnerów w swoim łóżku. Nie są w tych pragnieniach osamotnieni. Nie nam oceniać, co dla kogo jest właściwe i wskazane. Pamiętajcie jednak to, co zawsze Wam powtarzamy:

NIC NA SIŁĘ!

Nie próbujcie być na siłę postępowi, tylko dlatego, że inni tak postępują. Za chybione eksperymenty przyjdzie Wam drogo płacić, możecie stracić to, co już macie, nic w zamian nie zyskując.

Pamiętajcie, że jeśli chcecie kogoś zaprosić, to musicie uzyskać zgodę i aprobatę dotychczasowego partnera. A jeżeli to osiągniecie, to wszystko jest możliwe. Inwencji wam na pewno nie zabraknie. O tym jesteśmy przekonani!

C. Z.

WARUNKI PRENUMERATY MIESIĘCZNIKA EXTASY:

1. Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są na okres kwartału (trzy miesiące), cena wynosi 13,5 zł., czyli 3 x 4,5.
2. Wpłaty na prenumeratę przyjmują:
a) jednostki kolportażowe "RUCH" S.A. właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora.
b) dla osób zamieszkałych w miejscowościach, w których nie ma jednostek kolportażowych "RUCH", wpłaty należy wnosić na konto "RUCH" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy w PBK S.A. XIII Oddział Warszawa 370044 -16551 lub
w kasach Oddziału Krajowej Dystrybucji Prasy Warszawa ul. Towarowa 28, czynnych codziennie od pon. do piąt. w godz. 8 - 14. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty.
3. Cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej. Wpłaty przyjmuje "RUCH" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto w kasach oddziału. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty, z wyjątkiem zlecenia dostawy pocztą lotniczą, której koszt w pełni pokrywa zamawiający.
4. Terminy przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną ze zleceniem dostawy za granicę od osób zamieszkałych w kraju:
do 20.11. - na I kwartał roku następnego
do 20.02. - na II kwartał roku bieżącego
do 20.05. - na III kwartał - , , - - , , -
do 20.08. - na IV kwartał - , , - - , , -
5. Zlecenia na prenumeratę dewizową, przyjmowane od osób zamieszkałych za granicą, realizowane są od dowolnego numeru w danym roku kalendarzowym.
Informacje o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania udziela "RUCH" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, 00 - 950 Warszawa, ul. Towarowa 28,
tel. 620 - 10 - 39, 620 - 10 -19, 620 - 12 - 71 wew. 24-42, 23-66.

MISS EXTASY MIESIĄCA !

W PAŹDZIERNIKU LOS UŚMIECHNĄŁ SIĘ DO NASTĘPUJĄCYCH OSÓB:
PANA MARIUSZA S. Z WOJ. KATOWICKIEGO - I NAGRODA - GRATULACJE!
PANA JANA L. Z GRUDZIĄDZA. II NAGRODA - GRATULACJE!
PANI HELENY K. .. Z WOJ. STOŁECZNEGO III NAGRODA - GRATULACJE!
Przypominamy, że udział w losowaniu biorą wszystkie kupony właściwie wypełnione (patrz: regulamin), bez względu na wybraną przez uczestnika modelkę. Pomimo, że głosujesz na inną możesz wygrać! Takie rozwiązanie daje równe szanse wszystkim. Losowanie nagród będzie się odbywało raz w miesiącu. Nagrody wysyłane są pocztą. Zwycięzcy sami decydują o ewentualnej publikacji danych personalnych na łamach EXTASY.

PAŹDZIERNIK



MISS PAŹDZIERNIKA MARYLA UZYSKAŁA 10,5 TYSIĄCA GŁOSÓW!!!

WYBIERZ 1 z... 5! I WYGRAJ MILION!

REGULAMIN KONKURSU ZE STR.12:
Wybierz jedno z pięciu publikowanych w konkursie zdjęć i wyślij swoją propozycję na adres redakcji. Kupony zgłoszeniowe przyjmujemy tylko na kartkach pocztowych.
Oprócz imienia i numeru zdjęcia wybranej modelki niezbędne jest podanie miesiąca, w którym zostało ono opublikowane.
Wysyłając swoją kartkę z propozycją nie zapomnij napisać swoich dokładnych danych personalnych i dodać, czy zgadzasz się - w razie wygranej -
na opublikowanie twoich danych na łamach EXTASY.

DO WYGRANIA JEST PIĘĆ NAGRÓD
PO 100 PLN (1 000 000 ZŁ) KAŻDA.
Udział w losowaniu nagród wezmą tylko te kartki, które będą zawierały propozycję, która otrzyma największą ilość głosów.
W konkursie będą liczyły się tylko prawidłowo (zgodne z regulaminem) oddane głosy.
Termin nadsyłania kartek upływa 25 każdego miesiąca, np. w miesiącu sierpniu termin upływa 25 sierpnia (decyduje data stempla pocztowego).
ŻYCZYMY DOBREJ ZABAWY I SZCZĘŚCIA W LOSOWANIU NAGRÓD!

ZWYCIĘZCY W KONKURSIE: WYBIERZ 1 z... 5! (PAŹDZIERNIK) I WYGRAJ MILION!
TOMASZ BOSAK - RZESZÓW
GRZEGORZ K. - WROCŁAW
KRZYSZTOF AMBROSZKIEWICZ - POZNAŃ
PAWEŁ S. - KRAKÓW
IRENEUSZ HERNIK - OLSZTYN

KTO PYTA NIE BŁĄDZI!

JAK DŁUGO WAŻNE SĄ OFERTY W SUPER SEX-KONTAKCIE?
- oferty są ważne tak długo, jak długo życzą sobie tego ogłaszający się; w przypadku, kiedy otrzymujemy informacje, że dana osoba nie jest już zainteresowana w otrzymywaniu dalszej korespondencji, wtedy odsyłamy listy do adresatów.

CZY JEST MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA NUMERÓW ARCHIWALNYCH?
- jak każda licząca się redakcja, posiadamy tzw. pakiet redakcyjny, który jest od początku istnienia EXTASY do Waszej dyspozycji (na bieżąco informujemy Was, o fakcie wyczerpania się któregoś z numerów); zamówione archiwalne numery wysyłamy pocztą, opłata następuje przy odbiorze; do ceny jednostkowej każdego egzemplarza doliczana jest opłata pocztowa.

KOSZULKI EXTASY

ZAMAWIAM TYP KOSZULKI:

nr **(1)** - KISS ME
TOUCH ME
FUCK ME
- [ ] szt., rozmiar [ ]

nr **(2)** - biała + logo EXTASY
- [ ] szt., rozmiar [ ]

nr **(3)** - czarna + logo EXTASY
- [ ] szt., rozmiar [ ]

nr **(4)** - 'el Condon Pasa
- [ ] szt., rozmiar [ ]

rormiary: M, X, XL

Imię: ....
Nazwisko: ....
Ulica: ....
Miejscowość: ....
Kod pocztowy: ....
Województwo: ....
Podpis odręczny: ....

Wypełniony kupon wyślij na adres:
KOSZULKI EXTASY
JUPI
P.O. BOX nr 5
00 - 967 Warszawa 86
W ciągu 14 dni od otrzymania Twojego zamówienia, otrzymasz właściwą przesyłkę.

NOWE NIESAMOWITE KONKURSY I NOWE FANTASTYCZNE WYGRANE!!

MISS EXTASY MIESIĄCA I MISS EXTASY ROKU 1996!

Zapraszamy Was do wielkiej wspólnej zabawy. Zasady konkursów są bardzo proste a zarazem bardzo atrakcyjne. Nie dość, że będziecie mieli okazję przez cały rok świetnie się bawić, to na dodatek w każdym miesiącu, wśród wszystkich tych, którzy przyślą poprawnie wypełniony kupon będziemy losowali trzy fantastyczne nagrody!
Przysyłając dobrze wypełniony kupon na adres redakcji, czyli podając swój pełny adres; swoje imię i nazwisko oraz imię i numer strony Waszym zdaniem najpiękniejszej modelki, wybierzecie tym samym MISS MIESIĄCA.
Losowanie nagród będzie odbywało się raz w miesiącu.
Zwycięzcy sami decydują o ewentualnej publikacji zdjęć i danych personalnych na łamach EXTASY.

Każda MISS MIESIĄCA będzie brała pod koniec roku udział w wyborze MISS EXTASY ROKU 1996!!! Kupony dotyczące wyboru MISS GRUDNIA będą przyjmowane do 15 grudnia -decyduje data stempla pocztowego. W styczniu opublikujemy zdjęcia dwunastu finalistek i kupon na MISS EXTASY 96. Waszym zadaniem będzie odpowiednie wypełnienie go i wysłanie wraz z imieniem jednej kandydatki na adres redakcji.
Wybierzecie: MISS EXTASY 96!!! I DWIE WICEMISS EXTASY 96 ROKU.

Wśród czytelników, którzy wytypują modelkę, która zostanie wybrana MISS EXTASY 96! (największa liczba głosów), wylosujemy wspaniałą nagrodę SAMOCHÓD DO WYBORU: CINCQUENTO ALBO POLONEZ CARO!!!

Wśród czytelników, którzy wytypują modelkę, która zostanie wybrana I VICE-MISS EXTASY 96! (druga w kolejności liczba głosów), wylosujemy: LUKSUSOWĄ WYCIECZKĘ DLA DWÓCH OSÓB NA MAJORKĘ!!! (okres zimowo-wiosenny).

Wśród czytelników, którzy wytypują modelkę, która zostanie wybrana II VICE-MISS EXTASY (trzecia w kolejności liczba głosów), wylosujemy: NAJNOWSZY TYP KAMERY VIDEO!!!

Każdy zwycięzca będzie miał ponadto możliwość, o ile wyrazi na to zgodę, na zapoznanie się z wybraną przez siebie w konkursie modelką i spędzenie z nią 24h w jak najatrakcyjniejszy dla siebie sposób!!! Ewentualne koszty pokrywa redakcja.
Zwycięzcy sami decydują o ewentualnej publikacji zdjęć i danych personalnych na łamach EXTASY

MAGICZNY TRÓJKĄT EXTASY

JAK JUŻ WIECIE EXTASY ISTNIEJE DLA WASZEJ PRZYJEMNOŚCI, A ŻEBY JĄ JESZCZE ZWIĘKSZYĆ PROPONUJEMY WAM ZABAWĘ, KTÓRĄ NAZWALIŚMY: SZCZĘŚLIWY TRÓJKĄT EXTASY.
W KAŻDYM NUMERZE EXTASY BĘDZIEMY DRUKOWALI JEDEN SZCZĘŚLIWY TRÓJKĄT EXTASY, A WASZYM ZADANIEM BĘDZIE WYCIĘCIE, WYPEŁNIENIE A NASTĘPNIE WYSŁANIE TYCH KUPONÓW - WSZYSTKICH RAZEM - NA ADRES REDAKCJI, NIE PÓŹNIEJ NIŻ DO 1 STYCZNIA 1997 ROKU.
ŻEBY DAĆ SZANSĘ RÓWNIEŻ TYM, KTÓRYM Z JAKIEGOŚ POWODU NIE UDA SIĘ KUPIĆ WSZYSTKICH NUMERÓW EXTASY,
WPROWADZILIŚMY TRZY RÓŻNE NAGRODY.

CZYTELNICY, KTÓRZY PRZYŚLĄ TRZY SZCZĘŚLIWE TRÓJKĄTY WEZMĄ UDZIAŁ: W LOSOWANIU TRZECIEJ NAGRODY

CZYTELNICY, KTÓRZY PRZYŚLĄ SZEŚĆ SZCZĘŚLIWYCH TRÓJKĄTÓW WEZMĄ UDZIAŁ: W LOSOWANIU DRUGIEJ SUPER NAGRODY

CZYTELNICY, KTÓRZY PRZYŚLĄ WSZYSTKIE TZN. DWANAŚCIE SZCZĘŚLIWYCH TRÓJKĄTÓW WEZMĄ UDZIAŁ: W LOSOWANIU SUPER ATRAKCYJNEJ NAGRODY GŁÓWNEJ

LOSOWANIE ODBĘDZIE SIĘ W STYCZNIU 1997. ZWYCIĘZCY SAMI DECYDUJĄ O EWENTUALNEJ PUBLIKACJI ZDJĘĆ I DANYCH PERSONALNYCH NA ŁAMACH EXTASY.
SAM DECYDUJESZ O SWOIM SZCZĘŚCIU! NIE OSZCZĘDZAJ NA ATRAKCYJNOŚCI! NAGRODY!

KONKURS O MISS EXTASY MIESIĄCA!

GRUDZIEŃ

MOJĄ KANDYDATKĄ W KONKURSIE O MISS EXTASY Nr 12 JEST KOBIETA O IMIENIU:

IMIĘ I NAZWISKO

DOKŁADNY ADRES

LOSOWANIE NAGRÓD W STYCZNIU 1997!

W PRZYPADKU WYLOSOWANIA NAGRODY ZGADZAM SIĘ NA PUBLIKACJĘ MOJEGO ADRESU I DANYCH OSOBISTYCH NA ŁAMACH EXTASY: (zakreśl krzyżykiem właściwą odpowiedź)

TAK

NIE

EXTASY



MAGICZNY TRÓJKĄT EXTASY 12

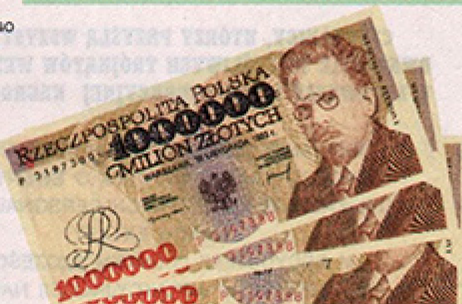
GRUDZIEŃ

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES

W PRZYPADKU WYLOSOWANIA NAGRODY ZGADZAM SIĘ NA PUBLIKACJĘ MOJEGO ADRESU I DANYCH OSOBISTYCH NA ŁAMACH EXTASY: (zakreśl krzyżykiem właściwą odpowiedź)

SAM DECYDUJESZ O SWOIM SZCZĘŚCIU! NIE OSZCZĘDZAJ NA WIELKOŚCI WYGRANEJ!



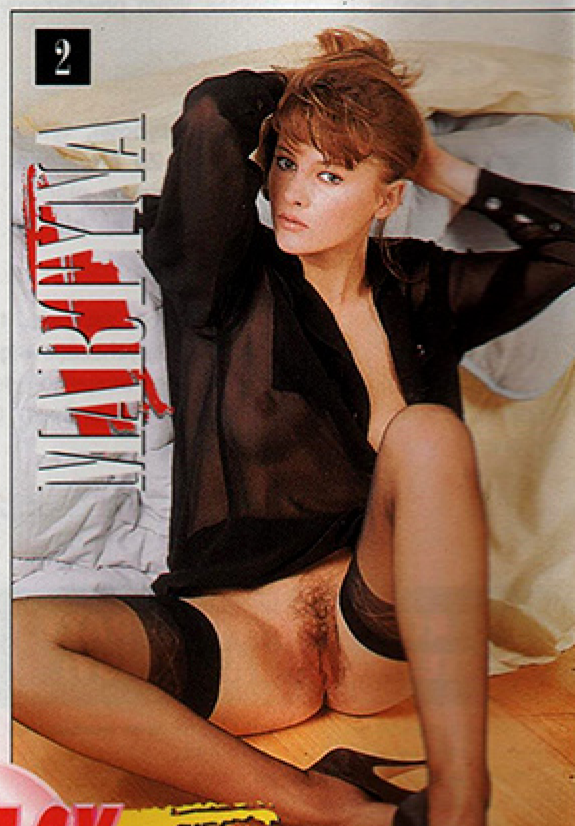
TAK

NIE

LOSOWANIE ODBĘDZIE SIĘ W STYCZNIU 1997.

WYBIERZ 1 z...5! I WYGRAJ MILION zł!





EXTASY



WSPANIALI SYMPATYCY EXTASY!

Znacie i lubicie tę zabawę i bardzo dobrze. Będziemy się nadal świetnie bawić, ale z jedną zmianą: zamiast ośmiu zdjęć pań prezentujemy teraz pięć. Konsekwencją zmiany jest nowa nazwa konkursu, która brzmi:

wybierz jedną z... pięciu!

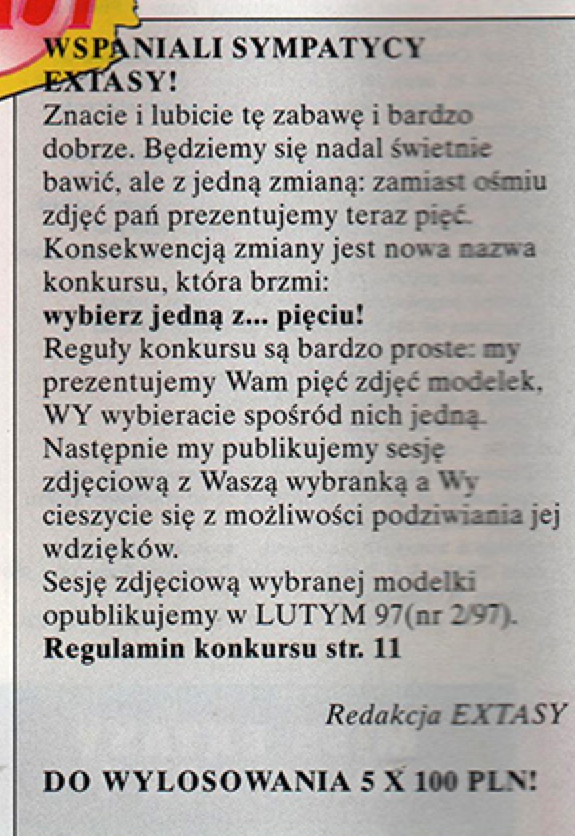
Reguły konkursu są bardzo proste: my prezentujemy Wam pięć zdjęć modelek, WY wybieracie spośród nich jedną. Następnie my publikujemy sesję zdjęciową z Waszą wybranką a Wy cieszycie się z możliwości podziwiania jej wdzięków.

Sesję zdjęciową wybranej modelki opublikujemy w LUTYM 97(nr 2/97).

Regulamin konkursu str. 11

Redakcja EXTASY

DO WYLOSOWANIA 5 X 100 PLN!









Ledwie znaleźliśmy się w mieszkaniu, dziewczyny odegrały przede mną obiecujące widowisko. Podniecająco zrzuciły z siebie skąpe wdzianka i ujawniły się w całej krasie.



Z ciekawością oglądałem prężącą się przede mną Iwonę. Nie powiem, miała tyleczek sprężysty i krągły jak hiszpański galeon.



Moja lanca szybko znalazła się pod właściwą opieką. Wkrótce prężyła się dziarsko pobudzona przez napalone dziewczyny.



Iwonka drażniła mnie niebiańsko koniuszkiem języka, liżąc główkę mojego potwora.



Agnieszka była równie cudowna. Z zaangażowaniem wzięła mnie w usta i ssała przyprawiając o dreszczyk rozkoszy.



Trzeba przyznać, że należała do prawdziwych smakoszy. Lizała mnie coraz bardziej łapczywie, pobudzając dodatkowo zwinnymi paluszkami.



Kiedy leżałem wygodnie rozparty na miękkim łóżku, Iwona rozkraczyła się obiecująco i powoli nabiła na sterczącego kutasa. Była tak mokra, że bez problemu zagłębiłem się w jej porośniętą gęsto szparkę.



Po dłuższej, ekscytującej chwili napalona Iwona zmieniła pozycję i weszła na mnie od przodu, co pozwoliło jej na bardziej dogłębny masaż. Jej urocza przyjaciółka dodatkowo dopingowała ją do działania, pieszcząc językiem jej ciężkie melony.



Byłem coraz bardziej podniecony i z dużym zainteresowaniem obserwowałem Iwonę, gdy przyssała się do mojej napęczniałej szabli.



Wreszcie miałem pierwszą okazję, żeby posmakować tajemnic Agnieszki. Z całej siły wbiłem się w jej dziurkę i mocnymi uderzeniami poznawałem jej gorące wnętrze.

Jednak szybko wróciłem do porzuconej na chwilę Iwony. Znów wchodziłem w jej szeroko rozwartą norkę wspomagany aktywnie przez drugą partnerkę.



Agnieszka z pasją pieściła szczytującą przyjaciółkę, namiętnie ssąc jej sterczące sutki. Podniecające jęki stymulowały mnie do jeszcze większej aktywności.

Byłem w siódmym niebie, kiedy dziewczyny znów zmieniły się miejscami. Ostatkiem sił drążyłem gorącą dziurę Agnieszki, która jęcząc coraz głośniej, podskakiwała na moim wyprężonym palu.



Byłem na granicy orgazmu, kiedy Iwona znów przyssała się do mojego korzenia. Ssała mnie z dziką, nieokiełznaną pasją, a ja trzymałem ją za jej długie, ciemne włosy.



Wizyta w gorącej pochwie Agnieszki była prawdziwym rzutem na taśmę, wchodząc do końca jej czarującej jaskini, z trudem powstrzymywałem napływającą spermę.



Dziewczyny wiedziały jednak, jak można zrobić mi prawdziwą frajdę. Obydwie nachyliły się nad moim pachołkiem i delikatnymi pieszczotami doprowadziły mnie do gwałtownego rozstrzygnięcia.



Nagle strzeliłem w ich zaróżowione z podniecenia buzie. Strugi gorącej spermy spadały prosto na ich delikatne policzki.



Z zachwytem patrzyłem jak dziewczyny kończą to niesamowite spotkanie. Zlizywały każdą kolejną krople spermy, dostarczając sobie dodatkowej przyjemności.

GABRIELA

DAMA O DUSZY DZIEWKI







Dobrze znam życie, bo z niejednego pieca chleb jadłam. Potrafi być okrutne i surowe. Ale jak do tej pory, jeszcze się do niego nie zniechęciłam na dobre. Moją ostoją są mężczyźni. Na nich zawsze mogę liczyć, jeszcze nigdy mnie nie zawiedli. I vice versa.







Ja też jestem w stosunku do nich lojalna i potrafię wykrzesać z siebie ogień jak któryś mi się szczególnie spodoba. A że wiem co lubią, to potrafimy się nieźle zabawić! Ja lubię takich, którzy dominują, są górą i dyktują warunki.



Posłusznie wypełniam każde ich polecenie, nie zwracając uwagi, czy każą mi robić przed sobą striptiz, czy lizać cipkę jakiejś innej laleczce. Chodzi o dobrą zabawę i przyjemność, więc po co mam się wygłupiać i mówić, że tego nie chcę, tego też nie...

Nie jestem wybredna, biorę to, co dają i jestem zadowolona, a najbardziej wtedy, gdy dają mi seks, dobry, nieskrępowany seks! Czasami nawet lubię przemoc, taką na niby. Czuję wtedy, że facet mnie pożąda i chce mnie tylko posiąść, a to mnie cholernie podnieca. A gdy mnie facet podnieca, jest moim panem i władcą.

ŚCIŚLE TAJNE

co kobiety chcą słyszeć od mężczyzn w łóżku?





MATYLDA 18 LAT

Nie mam jeszcze zbyt dużego doświadczenia w dziedzinie seksu, a moi partnerzy (było ich trzech) nie należeli do sex instruktorów. Wyobrażam sobie, że kiedyś ten akt w moim wykonaniu będzie wyglądał zupełnie inaczej, chociaż to co jest teraz, też mi się podoba. A co chciałabym usłyszeć w łóżku?

Nic. Jeżeli chłopak coś do mnie mówi w łóżku, natychmiast wybija mnie z rytmu. Wolę skupić się na ruchach. Zamknąć oczy i oddać się tylko czuciu. Wtedy dopiero w całej pełni odbieram pieszczoty i kolejne pchnięcia partnera. Lubię jak mocno trzyma moje biodra i z wielką siłą wchodzi do środka. Drżę aż na samą myśl o tym. Czasami kocham się z otwartymi oczami. Nie spuszczam wtedy wzroku z chłopaka. On też patrzy na mnie. Po co nam wtedy słowa? Rozumiemy się bez nich. Oczywiście nie lubię suchego seksu, takiego bez żadnego dźwięku. Przyspieszone oddechy, jęki, krzyki są jak afrodyzjaki. Może jeszcze za dużo nie przeżyłam i może kiedyś będę chciała usłyszeć coś w tym momencie? Nie wiem. Na razie jestem zwolenniczką ciszy przerywanej od czasu do czasu nieartykułowanymi dźwiękami.

ZAKAMARKI KOBIECEJ DUSZY

WERONIKA 26 LAT

Seks to dla mnie rodzaj sztuki. Kiedy się kocham, robię to całą sobą. Angażuję wszystkie zmysły, wszystkie części mojego ciała, całą duszę i rozum. Lubię mówić w łóżku, opisywać wszystkie stany, w które wpadam. Tego samego oczekuję też od partnera. Chcę, by mówił jak mu ze mną jest.

Podnieca mnie, jak mówi czego chce, kiedy wydaje mi dyspozycje np. rozłóż szerzej nogi albo weź go w usta. Czasami, podczas całego aktu mówi tylko mój partner i zawsze dokładnie to, co chcę usłyszeć, a ja upajam się jego głosem.

„Jesteś taka ciepła i wilgotna. Ale niesamowicie sterczą ci sutki. Pobaw się teraz moimi jądrami. O tak. A teraz popieść go trochę. Wsadź go sobie głęboko, całego, chcę poczuć koniec twojego gardła. Jesteś cudowna. Jest teraz taki sztywny. Rozłóż nogi. Szerzej. Chcę od razu wjechać do końca. Ach...! Twoja dziurka jest taka słodka. A teraz siądź na mnie, tylko powoli. Chcę poczuć każdy centymetr twojej pochwy. Przyspiesz. Mocniej, mocniej...! Zejdź ze mnie i nachyl się. Włóż go do ust. O tak... Uważaj.... Połknij wszystko, nie wypuść ani kropelki". To tylko kawałek naszej codziennej sesji, ale mniej więcej takich słów pragnę słuchać w łóżku.



MAŁGORZATA 33 LATA

Dziewicą nie jestem już od dawna, ale dopiero od niedawna, od kiedy skończyłam 30 lat, odkryłam prawdziwe uroki płynące z seksu. Dopiero teraz przeżywam naprawdę pełne i ekstatyczne, nigdy nie udawane orgazmy (kiedyś zdarzało mi się czasem oszukiwać). Nie wiem, czy ja się zmieniłam, czy zmianie uległ mój stosunek do seksu? A może rodzaj seksu, który aktualnie preferuję, sprawia mi po prostu największą frajdę. A co lubię?

Wszystko na całego, na ostro. No i oczywiście słowa, które wypowiada mój kochanek grają niebagatelną rolę w całym akcie. Kiedy mówi mi: ale bym cię przerżnął; moje majteczki natychmiast robią się wilgotne. Uwielbiam to. Lubię, kiedy mi mówi takie rzeczy np. w autobusie. Tak było ostatnio. Myślałam, że zaraz go zgwałcę. A on szeptał: „Zobaczysz, jak cię przelecę. Tylko wysiądziemy i znajdziemy jakąś bramę. Będziesz piszczeć z rozkoszy. Wyobraź sobie, że mój kutas wbija się w twoją dziurkę. Palec wciskam ci w tę mniej używaną. Krzyczysz, a ja rytmicznie poruszam się w twojej jamce. Pragnę cię tak pieprzyć do końca świata i jeden dzień dłużej. A potem... Krople gorącej spermy lądują na twojej dupci i plecach. Zaleje cię fala gorącego nasienia. Spryskam całe twoje kakaowe oczko..." A potem? Potem był przystanek, brama i... dalej już wiecie. On mówił to co w autobusie, z tą tylko różnicą, że słowa natychmiast wprowadzał w czyn.

ILONA

JESTEM POZBAWIONA ZŁUDZEN

Jeszcze parę lat temu wierzyłam, że tylko jeden wybrany mężczyzna może zaspokoić, coraz częściej i boleśniej dającą o sobie znać, żądzę mojej szparki.

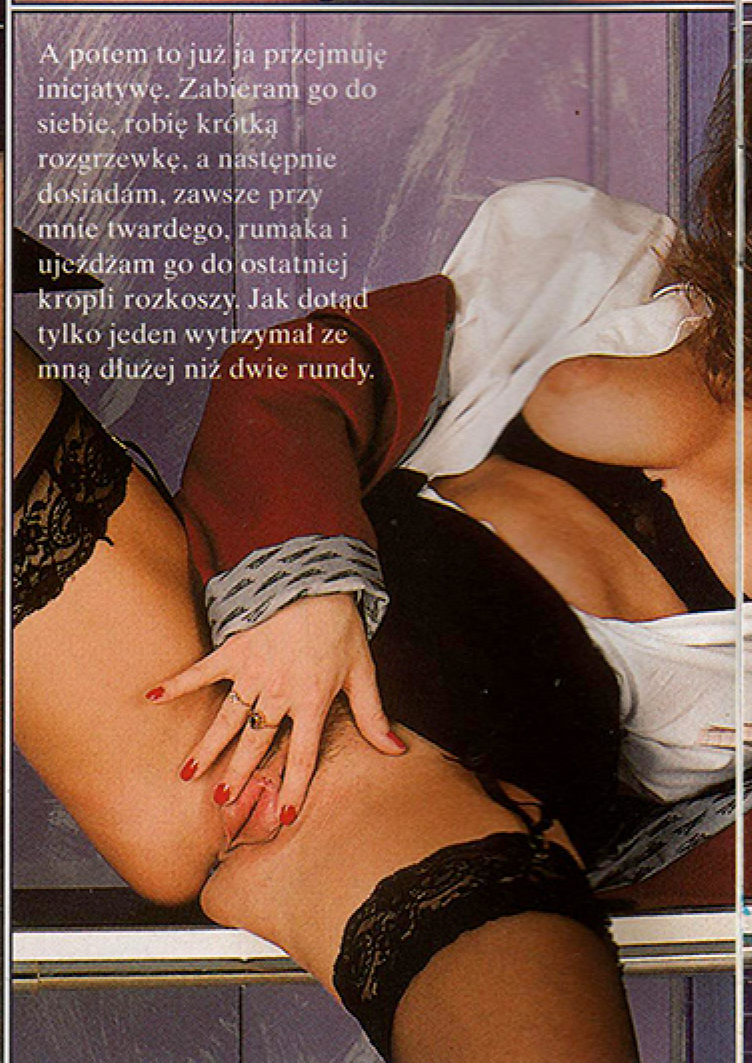
Praca sekretarki daje szerokie możliwości kontaktu z wieloma mężczyznami, którzy dość szybko oduczyli mnie przesadnego fantazjowania w wyidealizowanym świecie, ale dzięki nim stałam się realistką. I za to ich najbardziej cenię.



ILONA



Obecnie preferuję tych, co mówią wprost, o co im chodzi, niezależnie czy składa mi propozycję dyrektor banku czy też dostawca pizzy. Jestem jak wysoka góra - do zdobycia tylko jednym, szybkim, odważnym i gwałtownym atakiem.



A potem to już ja przejmuję inicjatywę. Zabieram go do siebie, robię krótką rozgrzewkę, a następnie dosiadam, zawsze przy mnie twardego, rumaka i ujeżdżam go do ostatniej kropli rozkoszy. Jak dotąd tylko jeden wytrzymał ze mną dłużej niż dwie rundy.

Jestem pozbawiona złudzeń

Było doskonale, ale okazał się dobry nie tylko w sprawach seksualnych. Awansowali go i wyjechał do innego miasta. Jedyne złudzenie jakie mi pozostało, to że jeszcze znajdzie się taki, który nie da się zajeździć. Dlatego też, pokazuję się na łamach EXTASY, bo chyba wszyscy jej Czytelnicy mają wytrzymałego rumaka. Zostawiam dla nich hasło - EXTASA, jak najszybsze wrota do mnie, gdy mnie spotkają.



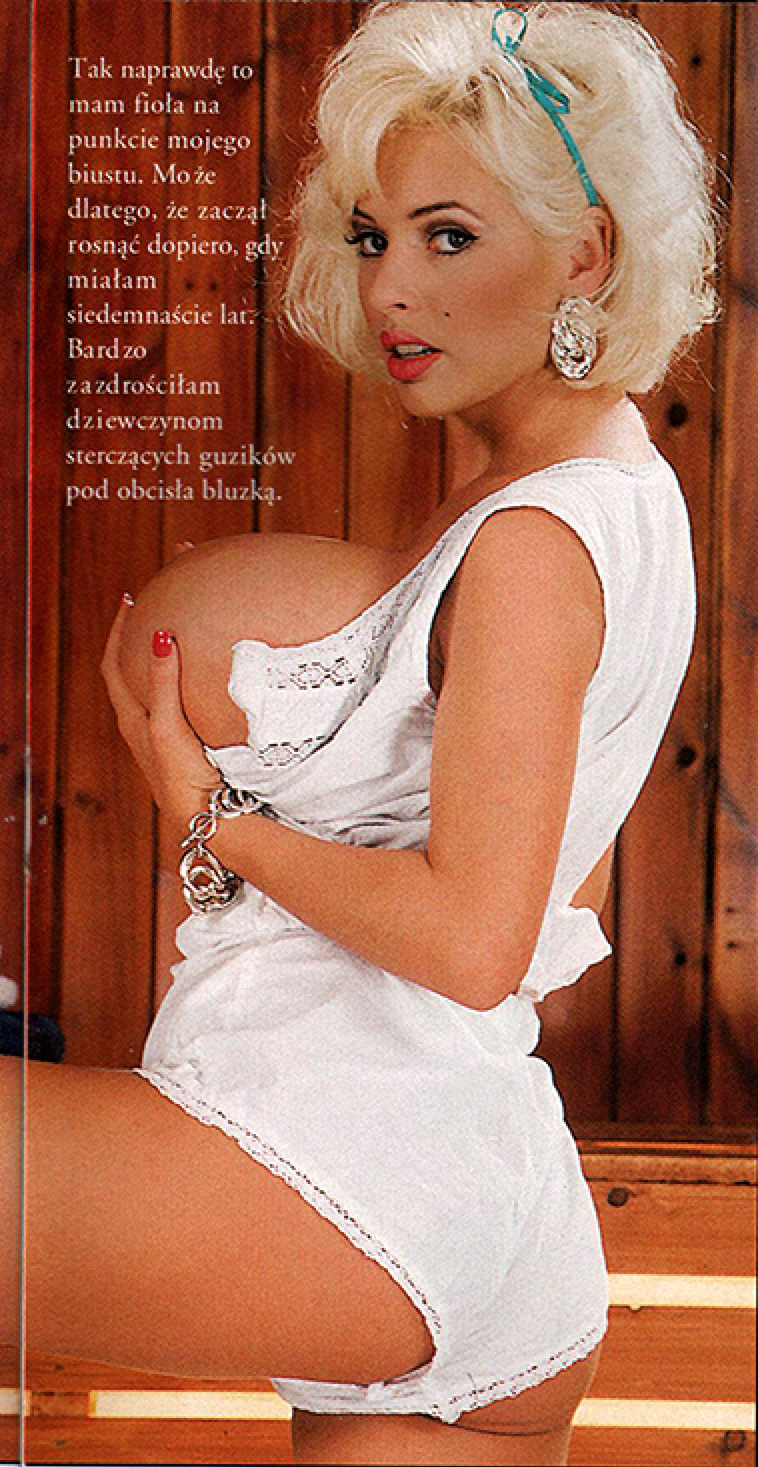


LUBIĘ SPALAĆ FACETÓW

MAGGY

Mówią na mnie gorąca Maggy. Chyba dlatego, że każdy facet spala się na widok mojego gigantycznego biustu. Wszyscy marzą by zanurzyć się w moim nagim ciele i spijać wino z olbrzymich, twardych balonów. Pozwalam im też oczywiście spijać o wiele bardziej smakowity płyn mojego pożądania dla obopólnych korzyści. Potem przytrzymuję ich super twarde kutasy między swoimi piersiami aż do samego końca.





Tak naprawdę to mam fioła na punkcie mojego biustu. Może dlatego, że zaczął rosnąć dopiero, gdy miałam siedemnaście lat. Bardzo zazdrościłam dziewczynom sterczących guzików pod obcisłą bluzką.



Bałam się, ze ja nigdy nie będę miała czegoś podobnego. I jak widzicie niepotrzebnie. Jeśli nie mam pod ręką faceta, co nie zdarza się często, sama pieszczę językiem swoje gorące wulkany.

Palcami rozgrzewam cipkę, tak że wypływa z niej gorący strumień. Wyobrażam sobie wtedy, że obrabia mnie King-Kong, bo tylko on mógłby objąć ustami moje piersi. I wtedy mówię wam, mam totalny odlot.


EXTASY



BAL NA STO LAL!

NIESPODZIANKI RODZĄ NIESPODZIANKI

HISTORIA, O KTÓREJ OPOWIEM, NALEŻY DO TYCH NIESPOTYKANYCH. TAKICH, O KTÓRYCH SŁYSZY SIĘ OD INNYCH LUB CZYTA MARZĄC, ŻEBY SPOTKAŁY WŁAŚNIE CIEBIE. DO NIEDAWNA MYŚLAŁAM, ŻE MNIE COŚ TAKIEGO NIGDY NIE BĘDZIE DOTYCZYŁO. NIC BOWIEM W MOIM ŻYCIU NIE ZAPOWIADAŁO TAK NIEZWYKŁYCH WYDARZEŃ. ZWYCZAJNA, SZARA RZECZYWISTOŚĆ. MĄŻ, WIECZNIE SKWASZONY I ŚMIERTELNIE ZMĘCZONY PRACĄ, PIĄTKA DZIECI ZŻERAJĄCA RESZTKI ENERGII I OCHOTY DO ŻYCIA. ISTNY KOSZMAR. A MIAŁO BYĆ JAK W BAJCE.



W ten czwartkowy dzień wszystko przebiegało zwykłym trybem. Pobudka o szóstej rano, śniadanie dla ukochanego małżonka. Potem jeszcze dzieci. Najpierw wyprawiam z domu te starsze, chodzą już do podstawówki. Po nich kolej na Zosię i Huberta. Szybko, bo czas ciągle goni, odprowadzam je do przedszkola. Powrót do domu i... oczywiście jak zwykle, generalne porządki. Już po dwóch godzinach mam dość. Nie mam jednak czasu na odpoczynek. Wyruszam na zakupy. Na dworze znowu leje. Na dworze znowu leje. Trzeba gdzieś się ukryć. Może jakiś bar? Ten będzie doskonały. Siadam przy oknie, zamawiam kawę i... natychmiast wpadam w dziwny nastrój. Cała staję się oczekiwaniem na coś dziwnego. Serce zaczyna mi walić. Co jednak może się wydarzyć, przecież moje życie to jedna wielka nuda. Tłumaczę sobie. Zaraz przestanie padać, a ja dalej będę realizować swój plan dnia.

Kelner przynosi kawę. Płacę natychmiast. Odchodzi, a ja znowu zostaję sama ze swoimi myślami. Nagle coś przykuwa mój wzrok. Obok rachunku pozostawionego przez kelnera leży coś jeszcze. Mały, czerwony kartonik.



„Zaproszenie na bal" - głosi napis na wierzchniej stronie. Odwracam karteczkę i czytam dalej: „Przyjdź dzisiaj o 20.00. Dom nr... ulica... Czekamy. Przebranie obowiązkowe.
Towarzystwo Miłośników Słodkiego Życia

Czy to na pewno do mnie? Postanawiam pójść na całość. Nawet jeżeli nie o mnie chodzi maska ukryje moją prawdziwą tożsamość. Tylko jak wytłumaczyć rodzinie moje wieczorne wyjście? Dawno nie odwiedzałam siostry...

Podniecona do granic, przebieram się w jakiejś ciemnej bramie. (Dobrze, że nikt mnie nie widzi). Chwilę potem staję pod wyznaczonym adresem. Maska dokładnie ukrywa moją twarz. Ciało zawinęłam w jakieś prześcieradło. Wyglądam jak Rzymianka. Dzwonię. Otwiera mi facet przebrany za szejka. Wchodzę i od razu zostaję wciągnięta w wir zabawy. Nieźle. Jeszcze parę godzin temu byłam zwykłą kurą domową, a teraz... Bawię się doskonale. Dobrze jest podejmować szybkie decyzje.

Wybija dwunasta. Nagle zaczyna się dziać coś dziwnego. Goście zaczynają zrzucać z siebie ubrania. Przede mną stoi zupełnie nagi facet. Obok rozbierają się następni. Gdzie ja jestem? Chcę stąd wyjść. Co za banda zboczeńców. Zapowiada się tu niezła orgia.

Beze mnie. Przepycham się do wyjścia. Prawie dotykam klamki, kiedy ktoś brutalnie łapie mnie za włosy i ciągnie z



powrotem na salę. Stawiam opór. Krzyczę, próbuję się wyrwać. Nic z tego. Parę osób zdziera ze mnie przebranie. Mam już na sobie tylko maskę. Ktoś oblewa moje ciało szampanem. Płyn spływa po moich piersiach, moczy włosy łonowe. Jestem przerażona. Moje ciało jednak robi mi psikusa. Piersi zaczynają nabrzmiewać, a cipka wilgotnieje. Bronię się już tylko dla samej zasady. Moje ciało odnosi druzgocące zwycięstwo nad duszą. Nie wytrzymuję. Klękam przed jednym z gości i biorę jego penisa do ust. Rozkosz. Czuję jego zbliżający się orgazm. Broni się jeszcze, ale moje usta zawsze zwyciężają.

Rozmazuję jego nasienie na całej twarzy, szyi piersiach. Rozgrzewam się coraz bardziej. Porozkładane w niedwuznacznych pozycjach, dyszące wokół mnie pary niesamowicie mnie podniecają. Kładę się na jakimś stole. (Gdyby teraz zobaczył mnie mój stary...). Szeroko rozkładam nogi i prowokuje moją różową szparką. Natychmiast czyjś spragniony język zaczyna mnie wylizywać. Po raz pierwszy wybucham. Odpycham głowę mojego partnera. Dosyć lizania. Teraz chcę kogoś dosiąść! Przewracam jednego z mężczyzn na plecy i siadam na jego sztywnym kołku. Początkowo poruszam się wolno, potem przyspieszam, a potem... cwałuję jak dzika Amazonka. Oddycham coraz szybciej, szybciej i.... spełnienie.

Zmęczona zamykam na chwilę oczy. Nie ma jednak czasu na odpoczynek. Ktoś szybkim ruchem obraca mnie na brzuch i wchodzi do samego końca. Dłonie zaciska na piersiach. Jego drągal drąży mnie z niezwykłą zachłannością. Wchodzi gładko i głęboko. Musi być olbrzymich rozmiarów. Nagle przyspiesza i...

Ładunek spermy leci prosto na moje pośladki. Następny bierze mnie od przodu. Rozkłada mi szeroko nogi i rozpoczyna swoją drogę do nieba. Porusza się szybko. Pomagam mu kołysząc biodrami. Widzę, jak się we mnie zanurza... Marzę, by spuścił się na moją twarz, zmoczył włosy. On jakby to wyczuł, w odpowiednim momencie wyciąga wielkiego ptaka i gorącą lawą zrasza moje oblicze. Jestem wykończona, ale szczęśliwa. W końcu doświadczyłam czegoś niezwykłego.

Do domu docieram nad ranem. Mąż nawet się nie budzi. Natychmiast kładę się do łóżka. Przed zaśnięciem postanawiam jeszcze: OD JUTRA ZMIENIAM ŻYCIE I SIEBIE. A więc dobranoc.

ELA

POGODZONE Z LOSEM

KAŚKĘ I EWĘ POZNAŁEM NA IMPREZIE U MOJEJ PRZYJACIÓŁKI AGNIESZKI. OD RAZU WPADŁY MI W OKO. KU MOJEMU ZDZIWIENIU DZIEWCZYNY SAME ZACZĘŁY ZE MNĄ OBIECUJĄCY FLIRT. KOŁO PÓŁNOCY ZNALAZŁEM SIĘ Z NIMI, SAM NA SAM...

Na początku nie pozwoliły mi na jakąkolwiek aktywność. Byłem tylko biernym obserwatorem ich słodkich, perwersyjnych igraszek. Nie powiem, zgrabne cycuszki Katarzyny przyprawiły mnie o rozkoszny dreszcz, ale to Ewa składała im podniecający hołd.

Na szczęście, Ewa pozwoliła mi na interesującą penetrację. Rozsiadła się na mnie i powoli wbijałem się w jej szeroko rozwartą pupę. Kasia uśmiechając się zachęcająco, ani na chwilę nie przestawała pieścić swojej pięknej przyjaciółki.

Wreszcie wszedłem w wilgotną dziurkę dziewczyny i powoli, centymetr po centymetrze, wdzierałem się do jej gorącego wnętrza. Podniecona Kasia ruchliwym języczkiem pieściła jej pulsujące podbrzusze.



Nie wiem nawet, kiedy rozochocona Kasia położyła się na mnie i szybkimi, rytmicznymi ruchami bioder rozpoczęła dynamiczną jazdę na moim sterczącym konarze - dopingowana dodatkowo przez swoją niepokojącą przyjaciółkę.



Nie długo dane mi było rozkoszować się pięknym ciałem partnerki. Zazdrosna Ewa znów weszła na mojego kutasa i kręcąc zalotnie zgrabnym tyłeczkiem, masowała spragnioną pieszczot norkę.

Jednak większą rozkosz sprawiała jej innego rodzaju miłość. Rozchyliła zgrabne długie nogi i z pomocą przyjaciółki wzięła mnie między swoje krągłe pośladki. Muszę przyznać, że było to równie ekscytujące.



Ta egzotyczna przygoda zbyt szybko mnie podnieciła. Nie mogłem się już dłużej powstrzymywać i nagle wystrzeliłem strugą gorącej spermy.



Zachwycone dziewczyny delikatnie trzymały oburącz moją strzelającą nasieniem armatę i skwapliwie zlizywały tryskające pociski.

Umiejętnie uciskały moją dumną męskość i kropla po kropli wysysały ze mnie resztki mojej seksualnej energii. O dziwo, kutas nadal prężył się zachęcająco, co zapowiadało nowe, nieznane mi dotąd emocje. Cóż, dziewczyny pogodziły się już z faktem, że mężczyzna też może być interesującym partnerem.

„śmiertelny" dylemat

PIĘKNA I BESTIA

MACIEK ZAPAMIĘTAŁ DANKĘ JAKO MILUTKĄ, NIEŚMIAŁĄ DZIEWCZYNKĘ. GDY MIAŁ DWADZIEŚCIA PIĘĆ LAT, JEGO KUZYNECZKA ZALEDWIE DZIESIĘĆ. BYŁA JESZCZE DZIECKIEM - CHUDYM O PATYKOWATYCH NOGACH I CIENKICH, DŁUGICH WŁOSACH. W TYM CZASIE MACIEK PROWADZIŁ BOGATE ŻYCIE EROTYCZNE. UWIELBIAŁ TRÓJKĄTY, CZWOROKĄTY. NIC NIE BYŁO MU OBCE. ZARABIAŁ DUŻO PIENIĘDZY, WIĘC WYDAWAŁ JE NA PERWERSYJNE DZIWKI I TANDETNE MAŁOLATY.





Gdy ciotka podrzuciła mu na tydzień małą Dankę, nie wiedział co ma robić z dziewczynką, więc zostawiał ją samą w domu, a sam wyruszał na erotyczne podboje.

Teraz skończył 35 lat, jego styl życia nie zmienił się, miał tylko więcej pieniędzy i piękniejsze, droższe kobiety. Pewnego dnia ciotka zapowiedziała przyjazd Danki. Poinformowała go, że „mała" przyjeżdża na kilka dni, aby obejrzeć Warszawę i kupić nowe ciuchy. Maćkowi niedobrze się zrobiło na samą myśl, że znowu będzie musiał zajmować się brzydulą.

Siedział znudzony na kanapie i leniwie obmacywał obecną kochankę - Ewkę. Gdy zadzwonił dzwonek do drzwi, wiedział, że to Danka.

Niechętnie podniósł się i otworzył. Jakże się zdziwił, gdy przed sobą zobaczył wysoką, piersiastą dziewczynę w czerwonej mini i czerwonych szpilkach. Długie, blond włosy muskały zgrabny, okrąglutki tyłeczek stworzony do pieprzenia. Stała w drzwiach i czerwonymi, pełnymi ustami ssała drobny, ruchliwy paluszek.

Wprowadził ją do środka. Ewka zamarła z zazdrości. Wykrzywiła się, przeczesała palcami długie, czarne włosy i wyszła do łazienki poprawić i tak już wyzywający makijaż. Danka weszła do pokoju i rozsiadła się na miejscu Ewki. Maciek miał przed oczami jej długie, lekko rozchylone

3'96 str 32

„śmiertelny" dylemat

PIĘKNA I BESTIA



nogi, pomiędzy którymi jak czerwony rubin błyszczały koronkowe, przejrzyste majteczki. Poczuł jak jego kutas zaczyna nabrzmiewać. Spodnie w kroku przybrały niebezpieczne kształty, raczej mało odpowiednie do rozmowy z kuzynką. Jednak Danka nie wydawała się zrażona. Na jej pełnych ustach pojawił się złośliwy uśmieszek. Chwyciła go za rękę i niespodziewanym ruchem wciągnęła na siebie.

W głowie Maćka kłębiło się mnóstwo myśli. Zastanawiał się, czy może się na to zgodzić, co powie ciotka, co zrobi Ewka, czy...

W tym momencie wszystkie jego myśli rozpłynęły się i zostało tylko uczucie szalonego, cudownego podniecenia.

On leżał na łóżku, a Danka wisiała na jego twardym, fioletowym od żądzy penisie. Ssała go, śliniła jednocześnie masując swoje i jego ciało. Zapanowała nad nim całkowicie. Kazała mu przewrócić się na brzuch, a sama zaczęła lizać jego muskularne, napięte pośladki. Jej drgający języczek przesuwał się w stronę wrażliwego kręgosłupa, drażnił całe plecy i szyję. Niespodziewanie wstała, zdarła koronkową osłonkę i usiadła na jego głowie. Swoją małą cipeczkę drażniła czarnymi włosami. Kazała mu odwrócić się na plecy i w najlepsze rozsiadła się na jego ustach. Maciek jak w transie lizał ją i drążył.

Danka siedziała na jego ustach, wierciła się i dyszała. Niespodziewanie poczuł jak jego członek wchłaniany jest przez delikatną otchłań. To Ewka - zapatrzona na wyczyny rozszalałej pary, sama rozpalona i pełna pożądania, rzuciła się na męskość Maćka.

Obie amazonki jęczały i szalały. Po chwili Maciek z Ewką wpadli w rytm tysiąca orgazmów, które przeniosły ich ciała najpierw w krainę ekstazy, a potem słodkiego zmęczenia.

Danka wstała, obciągnęła sukienkę i wyszła. Maciek zastanawiał się jak się teraz sprawy potoczą. Nie wiedział jak ma traktować perwersyjną kuzyneczkę. Rozmyślania przerwał mu dzwonek do drzwi. Otworzył. Za drzwiami stało chude brzydactwo w okularach, o długich strąkowatych włosach. Wyciągnęło chudą rękę i powiedziało piskliwym głosem:

- Cześć jestem Danka. Poznajesz?

Maciek stał zdziwiony i skonsternowany. A więc kim była tamta? Spojrzał na Ewkę. Jej uśmiech wyjaśnił mu wszystko. Westchnął i pomyślał sobie, że bardzo miło otrzymywać takie prezenty.

M. B.

„śmiertelny" dylemat

PIĘKNA I BESTIA

DEBIUTY LITERACKIE

SŁUŻBA NIE DRUŻBA

historia pewnej delegacji...

Wcale nie uśmiechała mi się ta delegacja. Pewnie, gdybym do Wrocławia pojechał sam, humor miałbym lepszy. A tak, razem ze mną wydelegowano Romana i Justynę - małżeństwo z pięcioletnim bodajże stażem. Pracowałem z nimi wprawdzie już trzeci rok, ale za nic nie mogłem się przyzwyczaić do ich gadulstwa, ploteczek i nieszkodliwych, prawdę mówiąc, biurowych intryg. Przebywanie z nimi przez trzy dni, wydawało mi się stanowczo za długo. Nigdy nie przypuszczałbym, że chętnie przedłużyłbym tę pamiętną delegację nawet o miesiąc...

Jako że podróżowaliśmy służbowym samochodem, do miejsca przeznaczenia dotarliśmy dość szybko. Roman, pomimo gadulstwa, był świetnym kierowcą. Ale co się nagadał razem z żonką, to ich. Mnie nie dopuszczono do głosu, tak więc zmuszony byłem słuchać niekończących się rozmów. Dosłownie o wszystkim. Nawet o seksie, co nieco mnie zdziwiło, gdyż gadatliwi małżonkowie nigdy dotąd nie poruszali tego tematu. Jednakże byliśmy z dala od biur, co mogłoby być jakimś wytłumaczeniem.

Dowiedziałem się więc, że długi staż małżeński nie sprzyja namiętności. Człowiek obojętnieje na ciało współmałżonka; zna każde szczeliny i czułe miejsca. A ciało, jak przekonywali, powinno się odkrywać jak Kolumb Amerykę. Oni, mówili niby żartem, mieli to już dawno za sobą. Słuchałem i uszom nie wierzyłem. Ale nawet wtedy nie wiedziałem, jakie ekscytujące przeżycia mnie czekają...

Nie miejsce i czas, by opisywać wszystkie niuanse delegacji. Zresztą o wiele ciekawsze od urzędowych, pompatycznych spotkań są luźne bankiety, na których człowiek wreszcie może być człowiekiem. Oczywiście w humanistycznym tego słowa znaczeniu.

W każdym bądź razie, pierwsza noc minęła spokojnie. Bankiet miał się odbyć dopiero dnia następnego, my byliśmy zmęczeni, także usnęliśmy dość szybko. Ja w „jedynce", małżonkowie w „dwójce". Następny jednak wieczór zaobfitował w niesamowite, nie tylko dla mnie, przeżycia.

Najpierw zaproszono nas na bankiet. Wytrzymaliśmy niecałe dwie godziny, bo nudno było jak cholera. Wytłumaczyliśmy się zmęczeniem i ulotniliśmy szybko. Zaraz też znaleźliśmy się w hotelowych pokojach, konkretnie w moim.

Jako że humory mieliśmy dobre, kontynuowaliśmy zabawę. Dobry whiskacz pojawił się na stole, muzyczka z radia nieźle przygrywała. Miły nastrój, co tu kryć.

Dokładnie nie pamiętam, kto wyjechał z tą zwariowaną propozycją. Dziś myślę, że Justyna. Zaproponowała, byśmy zagrali w rozbieranego na karty. Kto przegrywa, ściąga po jednym ciuchu. A jako że miałem już nieźle w czubie, zgodziłem się chętnie. Roman zresztą też, co mnie nieco zdziwiło. Gdybym wiedział o intrydze jaką wymyślili, zdziwko prysnęłoby szybko.

Nie mam szczęścia w miłości, a tym bardziej w kartach. Dlatego po dziesięciu minutach siedziałem goły niczym święty turecki. I wtedy się zaczęło.

- Rozbierz się - usłyszałem jak Roman zwraca się do żony. Myślałem, że żartuje, ale gdyby nawet, Justyna z uśmiechem spełniła jego prośbę. Nie zdążyłem nawet oponować, gdy klęknęła przede mną i biorąc delikatnie moją pałkę w ręce, wpakowała ją do ust.

Nie pytaj o nic - zwrócił się do mnie Roman. - Już dawno marzyłem, by na moich oczach ktoś wydymał moją żonę. Ona zresztą pragnęła tego samego. Nie krępuj się więc. Wiemy co robimy.

To mówiąc, Roman powoli zaczął ściągać ubranie, a moja pała była już wystarczająco sztywna, by marzenie kumpla z pracy się spełniło. Justyna ssała bowiem niesamowicie: lizała powoli czubek kutasa, by zaraz przyspieszyć; ssała zawzięcie lub nagle przerywała i połykała po same jaja. Czułem, że zaraz eksploduję, gdy Justyna oderwała nagle się ode mnie mówiąc:

- Cierpliwości słodziutki, cierpliwości!

Tymczasem Roman przysunął się do nas bliżej, a żona złapała jego ptaszka. Jej delikatne ruchy wprawiły ciało męża w niewielkie dreszcze, które przybrały na sile, gdy Justyna ponownie połknęła mego zaganiacza. Ssała mnie teraz szybciej, a jej ręka również nie pozostawała bierna, pieszcząc na przemian to jaja to kutasa Romana. On zaś nie mogąc się opanować, mocno ścisnął jej twardo stojące różowe sutki potęgując rozkosz nas wszystkich.

Jęcząc i dysząc dotarliśmy do pierwszego etapu. Najpierw eksplodował mój towarzysz obficie zraszając spermą jędrne piersi żony, a ja dokańczając dzieło spuściłem się gładko na jej twarz, zalewając oczy, policzki, szyję. I teraz Justyna potrzebowała spełnienia.

Wysmarowawszy ciało spermą, klęknęła na dywanie i mocno wypiąwszy do mnie wspaniałe pośladki stanowczo powiedziała:

- Zerżnij mnie słodziutki!

Byłem tak podniecony sytuacją, że wcale się nie namyślałem. Czym prędzej rozchyliłem dwie cudowne półkule i sprawnym ruchem wgłębiłem się w różową, ociekającą śluzem szparkę. Wszechogarniające ciepło jakie zalało całe moje ciało, nie dało się z niczym porównać. Rozkosz, ekstaza to zbyt mało powiedziane. To coś więcej niż seks, typowe dymanie. To absolut prawie.

Roman, w tym czasie, wsunął się pod żonę. Jego ręka powędrowała w kierunku łechtaczki, natomiast usta zatrzymały się na piersiach. Przyznać trzeba, że trafił w dziesiątkę: żona zawyła z zachwytu. Wpadła w jakiś dziwny trans a jej słowa, niezrozumiałe wprawdzie, wylatywały z jej ust z szybkością karabinu maszynowego.

Trudno się więc dziwić, że moje podniecenie dosięgło prawie szczytu. Złapałem mocniej ją za biodra i zaatakowałem brutalnie, wbijając się coraz mocniej, szybciej, głębiej. Moje uda naprężone do granic możliwości pracowały niczym ekspres sprawiając, że Justyna szczytowała jak nigdy dotąd. Krzycząc błagała bym przestał, a za moment prosiła o jeszcze.



Roman też nie próżnował. Jego palce również przyspieszyły sprawiając, że łechtaczka nabrzmiała do niesamowitych wprost rozmiarów, potęgując rozkosz kobiety. Sam onanizował się sprawnie i już za moment, i jego dopadł orgazm. Mnie zresztą też nie ominął. Trysnąłem tak wielką ilością, że aż do dzisiaj trudno mi w to uwierzyć. Ten orgazm o mało nie doprowadził mnie do zawału.

- Cudownie - powiedzieli oboje, szczęśliwi i wyczerpani. - Spisałeś się na medal. Jutro kolejne konkurencje, co ty na to?

Gdybym odmówił, byłbym skończonym idiotą.

D. P.



NIESPODZIANKA MIESIĄCA...

Wszyscy chyba lubimy niespodzianki i prezenty, naturalnie jeżeli są dla nas przyjemne, wprowadzają nas w lepszy nastrój! Redakcja EXTASY nie zapomina o tym i dlatego tak długo, jak będziecie się cieszyli z naszych skromnych prezentów, tak długo będziemy wyszukiwali coś extra dla Was. Czekamy na Wasze propozycje!



ZDJĘCIA NA ŻYCZENIE!

W związku z licznymi prośbami o zamieszczanie zdjęć modelek, które ze względu na swoją europejskość zaliczamy do egzotyki - nie zastanawiając się nawet przez chwilę - prezentujemy kolejne zdjęcia dwóch egzotycznych piękności, mając nadzieję, że w tych niezbyt ciepłych czasach, rozgrzeją Was wystarczająco mocno, żebyście mogli rozkoszować się dalszymi stronami EXTASY!







ANIA

CHCĘ, BYŚ MNIE POKOCHAŁ

Kto by pomyślał, że i tym razem traficie w dziesiątkę. Naprawdę macie celne oko i pracować dla Was, to czysta przyjemność. Zresztą, to nie tylko nasze zdanie.

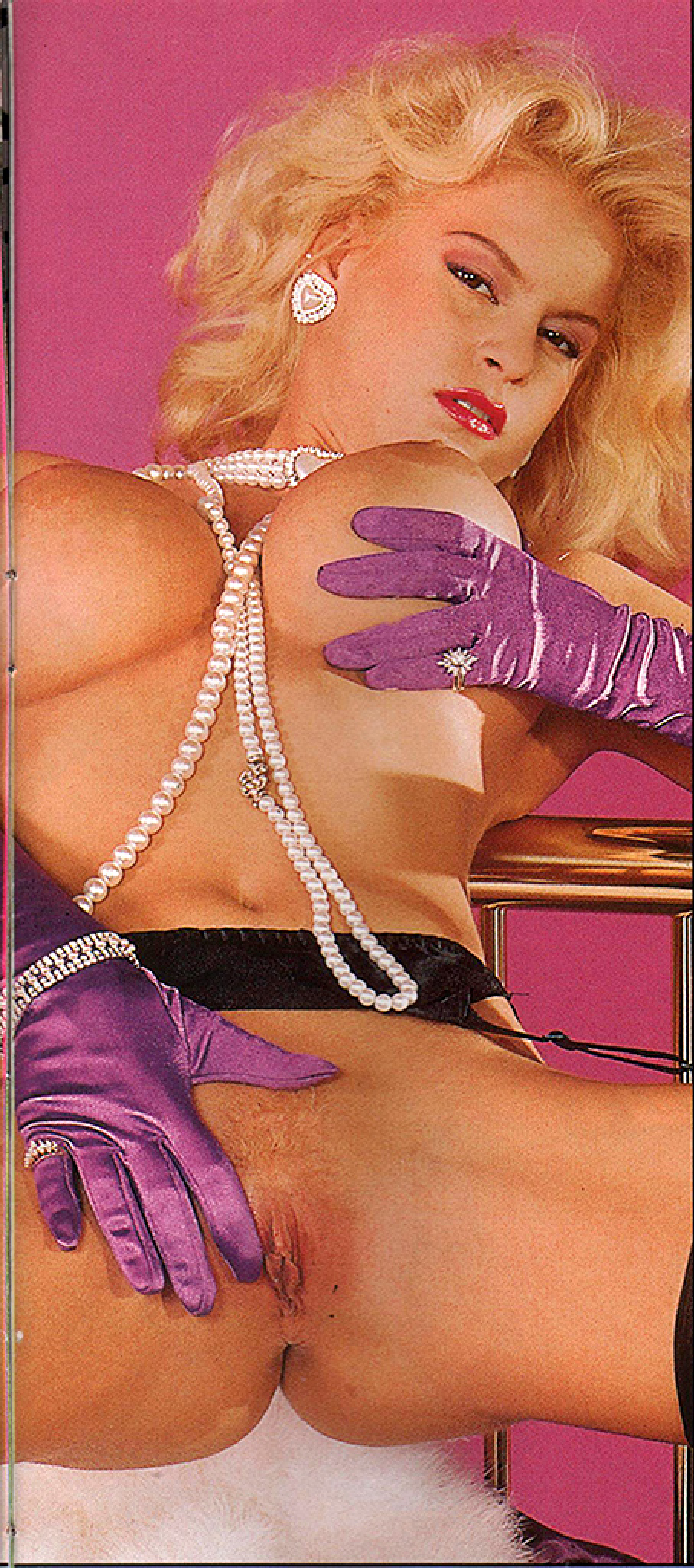
EXTASY: Aniu, wygrałaś! (Wybierz 1 z... 5! - EXTASY 10/96 - przyp. red.)
ANIA: Tak i bardzo się z tego cieszę. Nie spodziewałam się tej nagrody, chociaż w ukryciu marzyłam o niej bez przerwy.
EXTASY: Spełniły się Twoje marzenia.
ANIA: To dzięki Wam i Waszym Czytelnikom, z których, jak słyszałam, jesteście bardzo zadowoleni. Teraz zresztą, ja też.

Żałuję tylko, że nie będę mogła ich poznać osobiście. To z pewnością bardzo interesujące i ekscytujące mieć do czynienia z takimi mężczyznami (i kobietami przyp. red.). Na pewno jeden z nich potrafiłby mnie pokochać i dać mi tyle szczęścia, ile tylko dusza zapragnie.

ANIA

CHCĘ, BYŚ MNIE POKOCHAŁ

EXTASY: Jeszcze nic straconego...
ANIA: Naprawdę? Myślisz, że ktoś z Waszych Czytelników mógłby się mną zainteresować na serio? Bardzo bym chciała.



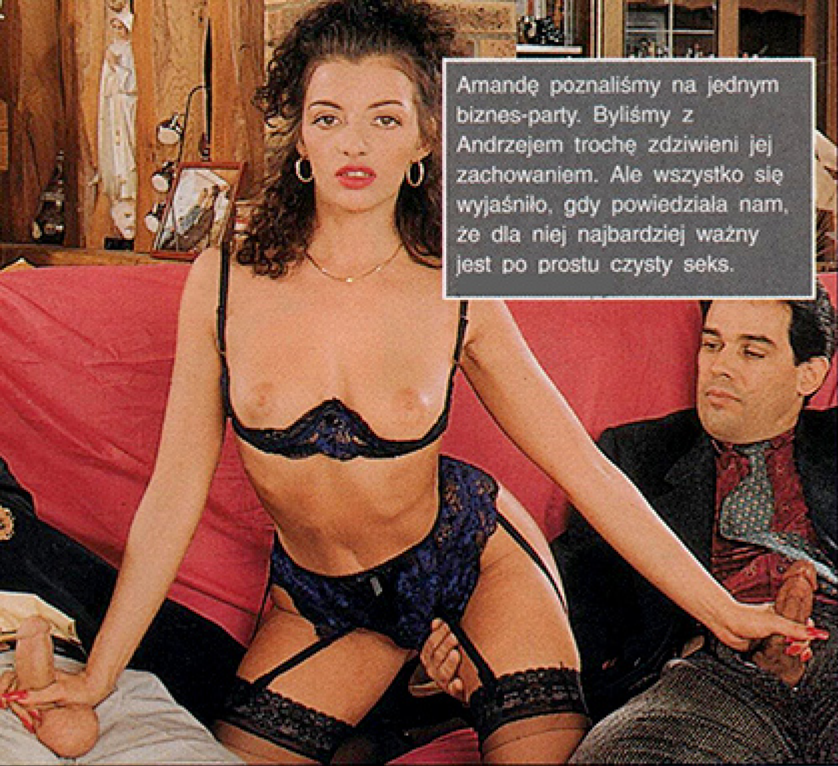




Gdy jestem kochana, potrafię dać z siebie wszystko.

EXTASY: Bez wątpienia. Pozostało nam życzyć Ci tego, czego pragniesz i mamy nadzieję, że powiadomisz nas o swoim szczęściu.

ANIA: Na pewno tak.


Amandę poznaliśmy na jednym biznes-party. Byliśmy z Andrzejem trochę zdziwieni jej zachowaniem. Ale wszystko się wyjaśniło, gdy powiedziała nam, że dla niej najbardziej ważny jest po prostu czysty seks.


Bezkresna kanapa w jej olbrzymim mieszkaniu była wprost stworzona do miłosnych igraszek. Spokojnie sączyliśmy drinki, oddając się opiece naszej niesamowitej czarownicy. Ale ludzka wytrzymałość też ma swoje granice. Kompletnie napalony przewróciłem dziewczynę i z całej siły wszedłem w jej rozchyloną jaskinię.


Chwyciłem ją za zgrabne pośladki i wygodnie rozparty penetrowałem tajemnicze zagłębienia, namiętnie ssąc jej sprężyste piersi. Mój towarzysz dzielnie sekundował nam w tej zabawie i intensywnie lizał jej wypięty tyleczek.
SPOSÓB NA ŻYCIE


W prawdziwą euforię wprawiło mnie kolejne posunięcie naszej nadobnej kochanki. Drapieżnym ruchem chwyciła sterczącą gałąź przyjaciela i namiętnie przywarła do jej szorstkiej powierzchni, drażniąc ją dodatkowo delikatnymi ugryzieniami. Śledziłem wzrokiem każdy jej ruch....


Po chwili znów wbiłem się w jej maksymalnie rozwartą szparę i szybkimi, mocnymi uderzeniami zwiedzałem jej gorące i wilgotne zagłębienia.

Jęczałem coraz głośniej, kiedy przywarła do mojego kutasa, ssąc i liżąc jego najbardziej czułe partie.





Prawdziwą przyjemność sprawiła jej zabawa z naszymi obydwoma instrumentami. Na przemian brała w usta to jeden, to drugi podniecony korzeń, dając nam obu niewyobrażalną satysfakcję.

Nie zapominała również o swojej, nieco opuszczonej, szparce. Usiadła na mnie okrakiem i całym ciężarem zwinnego ciała nabijała się na stwardniałego kutasa. W tym czasie, ani na chwilę nie przerywała pieszczot mojego przyjaciela i namiętnie ssała jego wyprężoną lancę.



Ostatnim wysiłkiem wchodziłem w jej rozwartą jaskinię. Kurczowo trzymałem ją za pośladki, patrząc jak Amanda namiętnie ssie kutasa Andrzeja.



Nasz jazda zbliżała się do rozkosznego rozstrzygnięcia. Przyłożyliśmy nasze męskości do buzi dziewczyny i jednocześnie wytrysnęliśmy życiodajną spermą.



Podniecony, z niekłamaną przyjemnością, obserwowałem jak moja sperma tryska na jej uśmiechniętą buzię.



Amanda ani na chwilę nie przestawała swoich igraszek i delikatnymi ruchami warg doprowadzała Andrzeja do spazmów orgazmu.



Trzymając go w zgrabnych paluszkach, zbierała każdą wydobywającą się kroplę.

Staliśmy nad naszą czarownicą i wypompowywaliśmy ostatnie krople spermy. Dziewczyna była w swoim żywiole i sprawiało jej to prawdziwą satysfakcję.

NIE ODBIERAJ SOBIE SZANSY ! NIE TRAĆ WIARY W ZWYCIĘSTWO!

SUPER KONTAKT EXTASY

JEŻELI SZUKAŁEŚ I NIE ZNALAZŁEŚ - NIE ZAŁAMUJ SIĘ !

JEŻELI SZUKASZ I NIE MOŻESZ ZNALEŹĆ - NIE PRZEJMUJ SIĘ RÓWNIEŻ!

MOŻE WŁAŚNIE DZIĘKI EXTASY SIĘ UDA? SPRÓBÓJ...

JAK UMIESZCZAĆ OGŁOSZENIA W SUPER SEX-KONTAKCIE EXTASY?

Są dwa rodzaje ogłoszeń:
1. dla mężczyzn i par cena jednego ogłoszenia (do 50 słów), z jedną fotografią (tylko zdjęcia odważne) - 15 zł.
2. dla kobiet - uwaga(!), to nieprawdopodobne! **U nas kobiety ogłaszają się za darmo!** (warunek publikacji - odważne zdjęcia).

Kilka uwag, o których nie powinniśmy zapominać:
- jeśli zdecydujecie się przysłać nam swoją ofertę z fotografią, prosimy o wyraźne podpisywanie fotografii
- po wysłaniu oferty każdy z Was otrzymuje od nas (listownie) oświadczenie, którego wypełnienie i następnie wysłanie na adres redakcji jest ostateczną, potwierdzoną zgodą na publikację!

Dowód wpłaty wyślij przekazem pocztowym razem z tekstem i fotografią na nasz adres:
SATURN PUBLISHING - EXTASY
skrytka pocztowa 52
00 - 950
Warszawa 1

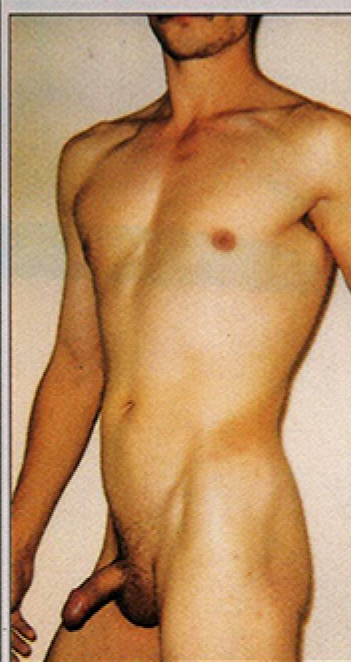
W JAKI SPOSÓB ODPOWIADAĆ NA OGŁOSZENIA?
-po napisaniu odpowiedzi na wybraną ofertę, wkładacie ją do koperty; w lewym górnym rogu koperty -wyraźnie piszecie numer wybranej oferty i następnie adresujecie ją na adres redakcji
-inna możliwość -napisaną odpowiedź na ofertę wkładacie do koperty, w jej lewym górnym rogu piszecie wyraźnie numer ogłoszenia, na które odpowiadacie, a następnie tę kopertę wkładacie do nowej koperty i wysyłacie adresując do redakcji.
Odpowiedzi będą przekazywane zainteresowanym, w ciągu miesiąca od publikacji ogłoszenia. Redakcja zajmuje się tylko przekazywaniem ofert zainteresowanym.





Doświadczona „rycząca czterdziestka" poszukuje kulturalnych panów, wiek nie jest istotny, w celu nawiązania głębokiej przyjaźni. Mój warunek to własny dom i niezależność finansowa. Oferty cały kraj.

A - 001 - 0136



Przystojny 29 letni szatyn 180/75 preferujący seks tradycyjny i francuski, pozna dominującą, atrakcyjną panią. Wiek nie jest najważniejszy, ale wygląd liczy się bezwzględnie.
Proszę o zdjęcie. Oferty z woj. toruńskiego lub sąsiednich.

A - 001 - 0135

20 letnia Marta ofiaruje swe wdzięki panu niezależnemu finansowo, który na dodatek posiada samochód. Wiek nie ma znaczenia. Proszę o krótkie listowne przedstawienie się. Polska północno-wschodnia. Dyskrecja gwarantowana.

A - 001 - 0140



Rozwiedziony 45 latek szuka miłych dziewczyn w wieku 30-45 lat w celu erotycznym. Jeżeli jesteś normalną kobietą potrzebującą opieki i dojrzałego, ale mocnego seksu, to Ciebie właśnie szukam. Oferty cała Polska. Zapewniam dyskrecję.

A - 001 - 0142



Która z dziewczyn, pań (par) zechce spróbować zakazanego owocu z żonatym mężczyzną, namiętnym, o bujnej fantazji erotycznej, szczodrze obdarzonym. Woj. gdańskie i ościenne. Telefon przyspieszy kontakt. Mile widziane foto-akt do zwrotu. Dyskrecja.

A - 001 - 0134

Rozwódka z dzieckiem zapozna się z miłym i kulturalnym panem, który jest w stanie dziecku zastąpić ojca, a mnie męża. Proszę o krótki życiorys i numer telefonu.

A - 001 - 0141



Filigranowa Ewa szuka panów około 25-30 lat, z którymi nawiązałaby szczery i bezpruderyjny kontakt. Proszę o foto.

A - 001 - 0139





Młoda i niedoświadczona para pozna panią, która pomoże im lepiej zrozumieć seks i pozwoli na spełnianie wszystkich zachcianek. Prosimy o foto. Możemy przyjechać.

A - 001 - 137



Iwona z woj. stołecznego lubiąca dominować nie tylko w seksie, nawiąże kontakt z mężczyzną, który potrafi zgodzić się od początku na jej warunki. W zamian nic nie może oczekiwać poza przyjemnością. Foto, woj. stołeczne.

A - 001 - 0138





18 letnia wyzwolona i namiętna chciałaby poznać ludzi (kobiety, mężczyzn) lubiących chodzić nago nie tylko na plaży nudystów, ale również np. w trakcie prywatki. Proszę o foto i kilka słów o sobie. Oferty - bez ograniczeń.
PS Żadnych perwersji!

A - 001 - 0143

Uwaga! Wydawca nie odpowiada za treść ogłoszeń. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy publikowania zdjęć nie odpowiadających charakterowi i estetyce magazynu. W takim przypadku zdjęcia są odsyłane do właścicieli.



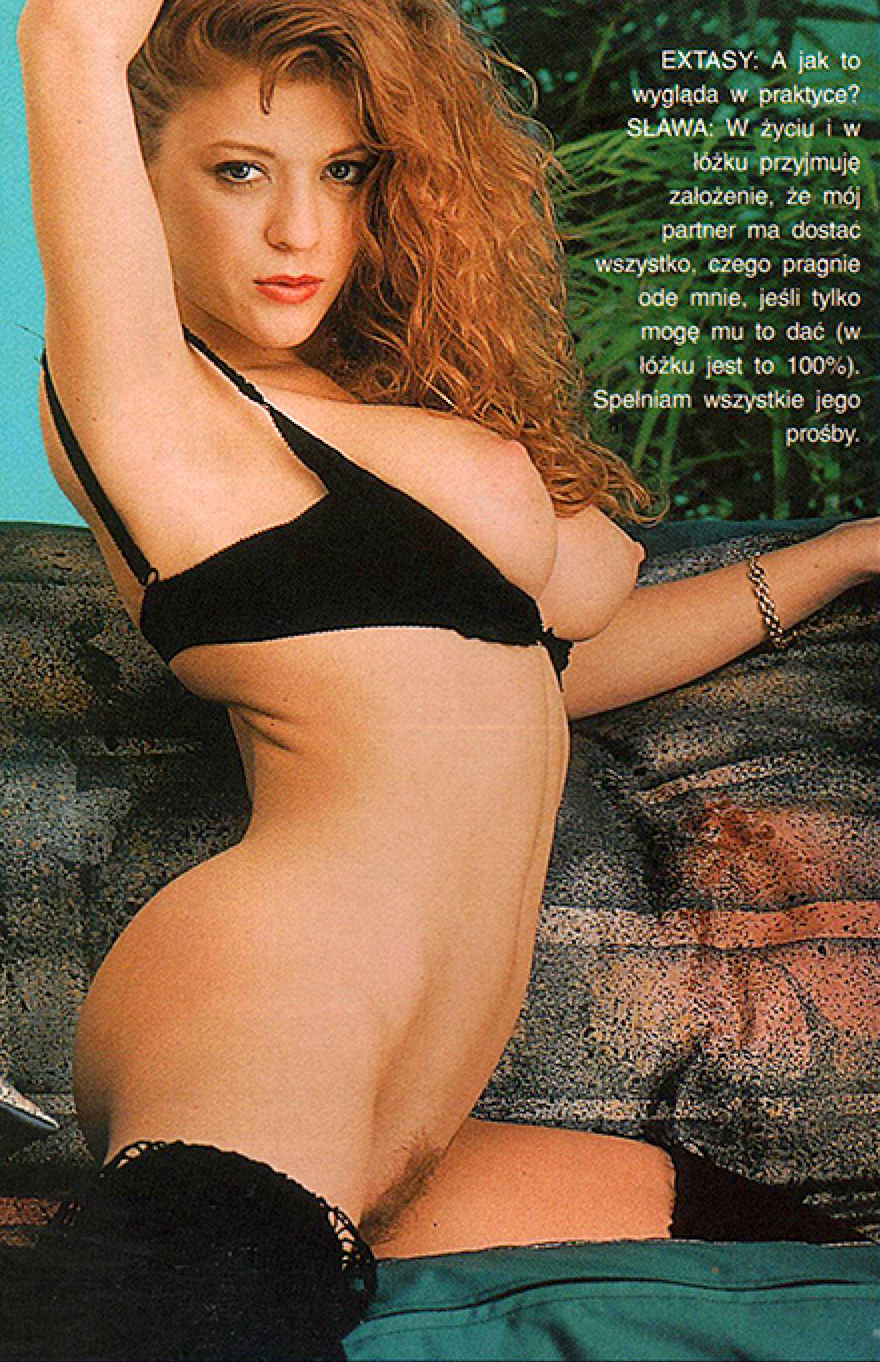


SŁAWA

SŁAWA NIE JEST NAJWAŻNIEJSZA

EXTASY: Jesteś, można powiedzieć, kobietą sławną.

SŁAWA: Tak, ale sława nie jest najważniejsza. Mam na myśli zarówno siebie jako kobietę, jak też sławę, czyli bycie znanym, podziwianym etc. Jako kobieta i partnerka w związku postanowiłam żyć tak, żeby przejmować się bardziej partnerem niż sobą samą; jako człowiek i modelka zarazem, zdecydowałam się nie dążyć „po trupach" do sławy, tylko żyć normalnie. A to dlatego, że bardziej chcę być lubiana niż podziwiana.



EXTASY: A jak to wygląda w praktyce?
SŁAWA: W życiu i w łóżku przyjmuję założenie, że mój partner ma dostać wszystko, czego pragnie ode mnie, jeśli tylko mogę mu to dać (w łóżku jest to 100%). Spełniam wszystkie jego prośby.





EXTASY: Nie czujesz się czasem wykorzystywana?
SŁAWA: Nie, bo on robi dokładnie to samo. Mamy obydwoje tę samą zasadę - dać z siebie wszystko, aby druga strona była szczęśliwa. Jest to według mnie zdecydowanie lepszy układ niż branie.







EXTASY: I stąd się bierze twoja sława?
SŁAWA: Jestem przekonana, że tak.

PORANNA WIZYTA

Monika wpadła do mnie z rana, prosto po wczorajszej balandze. Stwierdziła, że ma nową bieliznę. Już od dawna podniecał mnie zmysłowy tyłeczek Moniki i jej sterczące cycuszki. Namówiłam ją, żeby pokazała bieliznę, którą miała na sobie. Twierdziłam, że moja jest seksowniejsza.

Gdy dotykała gorącymi ustami moich piersi, byłam w siódmym niebie.

Ledwo zaczęła się rozbierać, zrobiłam się mokra. Gdy zobaczyłam ją półnagą, poczułam, że natychmiast muszę zanurzyć swój język w jej szparce. Rzuciłam ją na łóżko, rozchyliłam nogi i... miałam już, co chciałam.

Szybkie ruchy jej języka wywołały u mnie błyskawiczny orgazm. Zmieniłam pozycję. Musiałam poczuć jej węża w mojej rozpalonej norce.

Jej ciało zmysłowym gestem dało znać, że ona także zapragnęła poczuć smak mojej wilgoci.




Czas przestał się dla mnie liczyć. Chciałam, aby ta chwila trwała wiecznie. Pragnęłam jej pieszczot jak niczego dotąd w życiu.




Jęki rozkoszy wydostały się z naszych gorących ust. Mimo zmęczenia nie ustawały w dzikiej grze miłosnej. Orgazm przychodził jeden po drugim.


Jej twardy, mokry język nie mógł się równać z żadnym kutasem.


Nasze cipki domagały się nieustających pieszczot! I je dostawały!
KOBIECE LOVE STORY



Zestaw pięciu wibratorów w super atrakcyjnej cenie.
Przy zakupie całego zestawu rabat 10%

symbol D-994-1 cena 14.50 zł
symbol D-994-2 cena 14.50 zł
symbol D-994-3 cena 14.50 zł
symbol D-994-4 cena 14.50 zł
symbol D-994-5 cena 14.50 zł

Praktyczny, podróżny komplet nakładek z wibratorem, który poruszy wszystkie twoje zmysły.

symbol D-157 cena z VAT% - 51.90 zł

Trzej muszkieterowie
Zawsze zwarci, silni, gotowi
- z płynną regulacją wibracji

symbol D-039 cena z VAT% - 19.90 zł
symbol D-040 cena z VAT% - 19.90 zł
symbol D-041 cena z VAT% - 19.90 zł

Wibrator z ruchem posuwistym zero wysiłku - 100% rozkoszy.

symbol D-845 cena z VAT% - 49.00

Delfin - kumpel łechtaczki
Wibrator, który odwiedzi najbardziej skryte zakątki Twojej vaginy oraz rozpali do czerwoności Twoją piękną wrażliwą łechtaczkę.

symbol D-084 cena z VAT% - 29.90 zł

Oro-Simulator
Zapewni twemu penisowi maximum doznań - delikatnie i przyjemnie.

symbol D-272 cena z VAT% - 18,90 zł

Analny wibrator z regulowaną wielkością

symbol D-022 cena z VAT% - 46,00 zł

Kulki dopochwowe - wzmocnią i pobudzają mięśnie Twojej vaginy.

symbol D-184 cena z VAT% - 8,90 zł

Pierścienia uciskowe dla Panów - przedłużają i wzmacniają Twoje doznanie rozkoszy.

symbol D-189 cena z VAT% - 8,90 zł
symbol D-193 cena z VAT% - 8,90 zł
symbol D-194 cena z VAT% - 8,90 zł

Pierścienie uciskowe - pobudzające. Super rozkosz dla łechtaczki !

symbol D-195 cena z VAT% - 9,50 zł
symbol D-196 cena z VAT% - 9,50 zł
symbol D-197 cena z VAT% - 9,50 zł
symbol D-198 cena z VAT% - 9,50 zł
symbol D-199 cena z VAT% - 9,50 zł

K - Y - żel
Bakteriostatyczny żel nawilżający w trzech pojemnościach.

42 g. symbol D-339 cena z VAT% - 14.90 zł
82 g. symbol D-340 cena z VAT% - 18.90 zł
112 g. symbol D-341 cena z VAT% - 23.90 zł





NOWOŚĆ

Afrodyzjaki francuskiej Firmy "RUF"

SEX SPRAY symbol R-122
Ekstrakt zapachowy dla mężczyzn, sprawi iż wzbudzisz pożądanie u każdej kobiety. Głównymi składnikami są amber, pheromony, wystarczy użyć odrobinę na chusteczkę lub koszulę a efekt jest gwarantowany.
opakowanie 10 ml.
cena z VAT% - 29.00 zł

PANAX GINSENG symbol R-124
Zadziwiająca siła i właściwości pochodzące z korzeni rośliny żeń-szeń. Kilka kropli spowoduje zwiększenie twojej męskiej siły oraz seksualnej wytrzymałości, a także wywoła silne wewnętrzne pożądanie u kobiety.
opakowanie 10 ml.
cena z VAT% - 26.00 zł

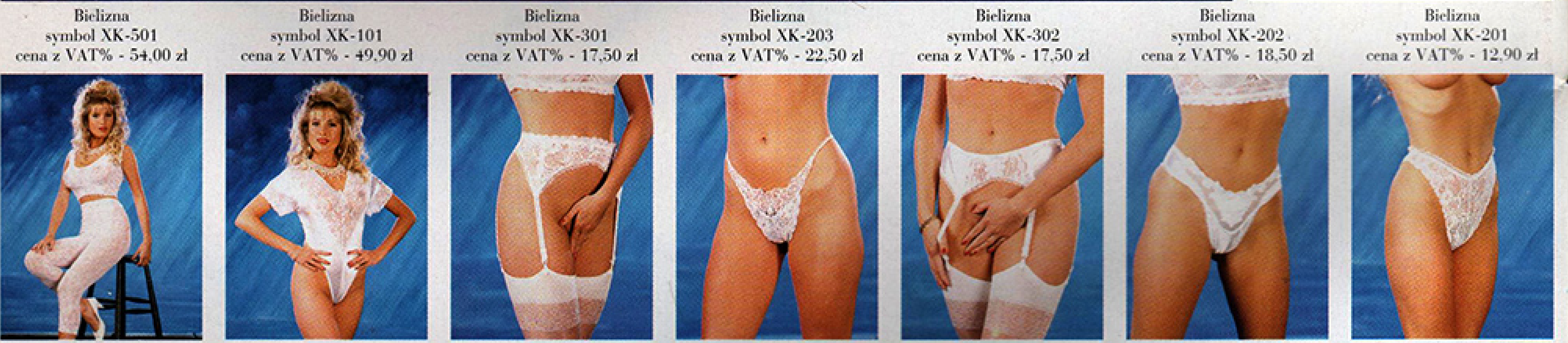
DAMIANE - TURNERA APHRODISIACA symbol R-123
Naukowa nazwa rośliny z której pochodzi ten środek to "TURNERA APHRODISIACA" rosnąca w górach Meksyku. Ten cudowny środek bardzo szybko wzbudzi twoje seksualne pożądania. Maksymalny efekt wystąpi w okresie około 10 min po zastosowaniu.
opakowanie 50 ml.
cena z VAT% - 26.00 zł

MUIRA - PUAMA symbol R-125
Zalecana głównie dla mężczyzn, zapewnia bardzo silną erekcję, oraz nigdy niekończącą się zdolność do uprawiania miłości. Spróbuj, a sam się przekonasz o jej magicznym działaniu.
opakowanie 15 ml.
cena z VAT% - 28.00 zł

ROYAL JELLY symbol R-126
Magiczny w 100% naturalny środek, znany i ceniony w starożytności, zalecany był osobom w starszym wieku w celu przywrócenia im młodzieńczej energii seksualnej, oraz przedłużenia stosunku. ROYAL JELLY jest środkiem dla kobiet oraz mężczyzn
opakowanie 15 ml.
cena z VAT% - 29.00 zł

Krem LARGO
Krem do masażu KING SIZE SUPER-FORM. Wzmacnia ukrwienie działając bezpośrednio na panisa. Zwiększa długość i objętośc penisa, dlatego też LARGO stosowany jesi w celu polepszenia wzajemnego dopasowania anatomicznego partnerów.
Tuba 40 ml
symbol J-129 cena z VAT% - 39,50 zł

Bielizna symbol XK-501 cena z VAT% - 54,00 zł	Bielizna symbol XK-101 cena z VAT% - 49,90 zł	Bielizna symbol XK-301 cena z VAT% - 17,50 zł	Bielizna symbol XK-203 cena z VAT% - 22,50 zł	Bielizna symbol XK-302 cena z VAT% - 17,50 zł	Bielizna symbol XK-202 cena z VAT% - 18,50 zł	Bielizna symbol XK-201 cena z VAT% - 12,90 zł



P 205/1

Chcesz otrzymać artykuł - wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki - zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło: INTER SOFT

00-905 Warszawa 35 skrytka pocztowa nr 7

Nazwisko . . . .
Imię . . . .
Kod pocztowy . . . . Poczta . . . .
. . . . (ulica nr domu i mieszkania, miejscowość)
Oświadczam że mam ukończone 18 lat
Zamawiam . . . . (nazwa artykułu i numer katalogowy) . . . . (podpis)

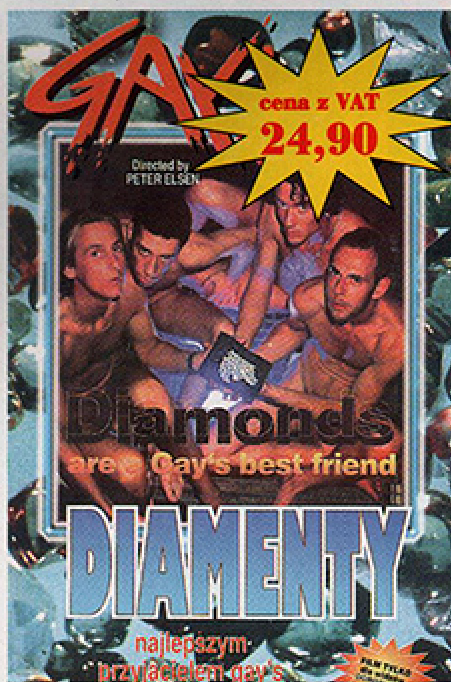
Salon Sprzedaży Wysyłkowej "Inter Soft", 00-905 Warszawa 35, skrytka poczt. nr 7

Sprzedaż wysyłkowa INTER SOFT

Przy zakupie 5 szt. kaset jedna kaseta GRATIS !!!



"Dom na rajskiej plaży"
90 min-symbol FANK 200/65



"Diamenty"
90 min-symbol SOF-K-31-01



"Dziki samiec"
90 min-symbol FANK 200/66



"Szachistka"
90 min-symbol FANK 200/64



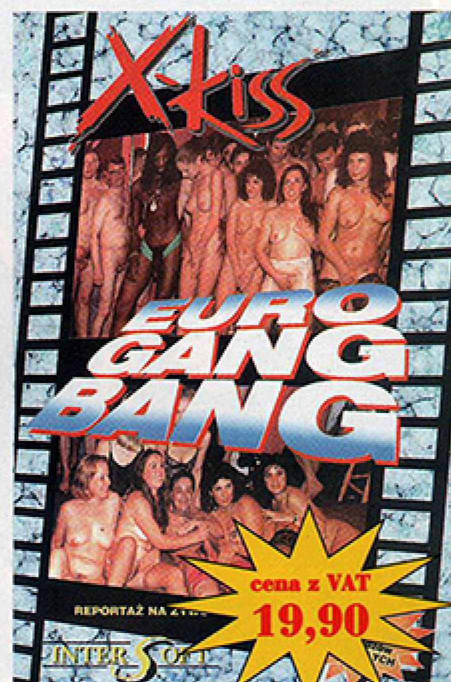
"Golden Girls"
90 min-symbol SOF-K-01



"Dziewczeny z dużymi balonami"
90 min-symbol FANK 200/62



"New Beauty Club"
75 min-symbol SOF-K-02



"Euro Gang Bang"
70 min-symbol SOF-K-04



"Sex Patrouile"
80 min-symbol SOF-K-09



"Kimberly power"
90 min-symbol SOF-K-05



"Cannes Stories"
90 min-symbol SOF-K-06



"Sex & Rock"
90 min-symbol SOF-K-08

P 205/1

Chcesz otrzymać artykuł - wypełnij i wyślij ten kupon. Po około 10 dniach przesyłka będzie u Ciebie. Nie wysyłaj gotówki - zapłacisz (wraz z opłatą pocztową) przy odbiorze na swojej poczcie.

Piszcie na hasło: INTER SOFT
00-905 Warszawa 35
skrytka pocztowa nr 7

Nazwisko . . . .

Imię . . . .

Kod pocztowy . . . . Poczta . . . .

. . . .
(ulica nr domu i mieszkania, miejscowość)

Oświadczam że mam ukończone 18 lat

Zamawiam . . . .
(nazwa artykułu i numer katalogowy) (podpis)

Salon Sprzedaży Wysyłkowej "Inter Soft", 00-905 Warszawa 35, skrytka poczt. nr 7

TEN PIERWSZY RAZ...
PRZED OBIEKTYWEM!!!



Fascynaci i Fascynatki EXTASY!!! Oglądacie właśnie debiut Iwony. Mamy nadzieję, że będziecie ją jeszcze oglądać wielokrotnie (a jest na co popatrzeć). Pamiętajcie, że również macie szansę zamienić się z Iwoną miejscami, przysyłając do nas swoje zdjęcia.



1. Imię: **IWONA**
2. Wiek: 23
3. Wzrost/wymiary: 172/95/64/93
4. Miejsce zamieszkania: Olszyna
5. Znak zodiaku: wodnik
6. Stan cywilny: panna
7. Wykształcenie/zawód: barmanka w ośrodku wczasowym
8. Hobby: żeglarstwo
9. Preferencje seksualne: wszystko co się żwawo rusza (no, może nie dosłownie)
10. Szczególne upodobania seksualne: lubię łączyć seks razem z hobby, dlatego też nigdy nie odmawiam. A gdy wczasowicze zapraszają mnie na żaglówkę. I lubię jak silnie i mocno dmucha...









...CO W NASTĘPNYM NUMERZE?









MARIA - SIEDMIOMILOWY KROK

Próbowała już różnych działań, żeby przełamać barierę nieśmiałości. Nic nie pomogło. Pomyślała, że musi uczynić pierwszy duży krok i to krok od razu siedmiomilowy... i zrobiła to! Na efekty musicie jednak miesiąc poczekać.

ANNA - WSZYSTKO ALBO NIC

Tak twierdzi Anna, dziewczyna przepełniona erotyzmem wymieszanym z niepokojącą zmysłowością. Nawet w EXTASY na tego typu kobiety uważamy i Wam radzimy to samo. Przyjemność nie do opisania, ale jest w niej COŚ INTRYGUJĄCEGO i zarazem trochę bardziej niż trochę niebezpiecznego. Nie przedłużajmy: Wybór należy do Was!

NICOLLE - NIEWOLNICA ROZKOSZY

Typ kobiety stworzonej dla kawalerów i wszystkich tych, którzy cenią bardziej niezależność i wolność niż - niewątpliwie przyjemny, ale jednak ograniczający związek partnerski. Takich kobiet nie jest dużo, a na dodatek sprytnie się kamuflują. Jednak, kiedy dostanie się już taką w swoje ręce... Radzę nie tracić okazji.

CHŁODNY PROFESJONALIZM

Historia opowiada o pewnym niezbyt długim mityngu starych znajomych, którzy traktują sex jako zabawę, pracę, hobby i wszystko inne, co może nam tylko przyjść do głowy.

DELIKATESY MIŁOŚCI

Jedyny w swoim rodzaju sklep wielobranżowy, którego właścicielki są w stanie zrobić wszystko (i robią!), żeby stare przysłowie „klient nasz pan" było niezaprzeczalnie na miejscu.

NADIA - JESTEM AKUMULATOREM SEKSU

Pracuję jako barmanka w nocnym lokalu, do którego przychodzą głównie mężczyźni i to właśnie oni „zarazili" mnie swoim erotyzmem, do tego stopnia, że prawie nie zdarza mi się wracać po pracy samotnie do domu. Krótko mówiąc w nocy się naładowuję - w dzień się rozładowuję.

NAUCZYCIELKA FRANCUSKIEGO

Takie czasy nastały, że wszyscy uczymy się języków obcych. Głównie angielskiego, ale są tacy, którzy z różnych względów wybrali francuski, o nich jest ta opowieść. Ale tak na marginesie, to nie ważne jest jakiego uczymy się języka, ale ważne jest jaką mamy nauczycielkę...

!UWAGA - OKOŁO 19 GRUDNIA UKAŻE SIĘ STYCZNOWY NUMER EXTASY!
NIE PRZERYWAJ ROZKOSZY! SPRAW SOBIE KOLEJNY NUMER EXTASY!







